

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty Kurjera Warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera Warszawskiego przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedzielę i święta kop. 5.

Dziś: **Boże Ciało**. Nar. św. Jana. Piątek: Prospera Biskupa. Sobota: Jana i Pawła M. Niedziela: Władysława Kr. Węg.

KURJER WARSZAWSKI

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód " " 8 " 22.
Długość dnia godzin " 16 " 42.
Przybyło " " 9 " 4.

Wschód księżyca o godzinie 12 minut 17 w.
Zachód " " 11 " 45 c.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9° R.

CENA OGŁOSZEŃ:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, zwykłym niedzielnym i świętecznym, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Poniedziałek: Ireneusza i Leona.
Wtorek: Piotra i Pawła Apost.
Środa: Emilji i Lucyny Panien.
Czwartek: Teodoryka Kapłana.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Janisława; jutro Włastiłła.

Nabożeństwa: W kościele archikatedralnym św. Jana nabożeństwo odpustowe ku czci św. Jana Chrzciciela i Bożego Ciała; we wszystkich innych kościołach nabożeństwa odpustowe ku czci Bożego Ciała.

Zgromadzenia: Czwarte zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa fabryki stali tyglowej „Cyklop”. (Sala posiedzeń giełdy, Królewska—godz. 7 wieczorem.)

Wystawy: Trzeci dzień wystawy robót kobiecych, wykonanych w zakładzie dla kobiet hr. Cecylii Zyberg-Platonówny. (Sale gmachu zakładowego, Piękna 24—od godz. 10-ej rano.)—Wyst. Tow. zachęty sztuki pięknej, Krak. Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulki. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Teatry: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Fra Diavolo”; jutro „Nasi zięciowie”;—Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Baron cygański”; jutro „Baron cygański”. (Godz. 8 wieczorem.)

Cyryl Salomonskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Wygnanie książąt francuskich.

Przez chwilę jeszcze pretendenci francuscy ludzili się, iż senat odwoła ustawę uchwaloną przez izbę deputowanych, a skazującą ich na wygnanie. Uprawniały ich do ludzenia się skład komisji i sprawozdanie Bérangera.

Rezultat dwudniowych obrad senatu wypadł wszakże na niekorzyść ich sprawy. Znowu więc muszą wędrować na tułactwo!

Pierwszy dzień obrad, w poniedziałek, miał przebieg następujący.

W umiarkowanej mowie wystąpił naprzód za prawem wyjątkowym senator Journault. Rzeczpospolita nie żywi obaw, twierdził mówca, musi wszakże bacznie na to, aby trwoga wewnętrzna nie nurtowała obywateli jej, którzy pragną, ażeby była silna.

Rzeczpospolita dokonywa dzieła wewnętrznej polityki, aktu własnej obrony; czyż miałyby mieszać się do tej sprawy potęgi zagraniczne? Z pewnością nie! Mocarstwa pragną, aby rzeczpospolita ustaliła się, ażeby posiadała rząd silny i trwały. Im rząd jej będzie trwałszym i spokojniejszym, tem zyczliwiej usposobią się dla niej.

Juliusz Simon przemówił przeciw baniejom. Wywody jego, pełne oryginalnych i świetnych błysków ducha, wywoływały to grzmiące oklaski, to wybuchy wesołości.

Rzeczpospolitą zgubić mogą tylko jej błędy; pozostanie ona silna, jeżeli ustrzeże się nowych. Mówca pyta, dlaczego prawo banieji ma być wydanem i jaka korzyść zeń spłynie na rzeczpospolitą? Niebezpieczeństwem groźniejszym dla niej jest duch komunij, żyjący w radzie municypalnej Paryża. Ta rada, wraz z obozem swych wielbicieli, stanowi rząd w rządzie.

Nie książęta, ale Tonkin przyniósł republikanom klęskę wyborów w dniu 4-ym października. Nie ma żadnej różnicy pojęć pomiędzy prawem wyjątkowym a naruszeniem prawa; banieja nie szkodzi pretendentom, ale służy ich sprawie (żywe oklaski).

Banieja, zwracając się przeciw głowom rodzin, która panowały niegdyś we Francji, tudzież przeciw pierwotnemu ich potomstwu, jest zatwierdzeniem pośrednim zasady legitymizmu.

Banieja jest naturalnem następstwem systemu rządowego, który artykułem siódmym wydał niegdyś wojnę duchowieństwu, urzędnikom, senatowi, a teraz prasie i książętom. Do senatu wołają przy każdej ustawie: „Przyjmij lub ustąp!” Ta polityka, oparta na zasadzie: „rozpedźmy wszystko, co nam nie dogadza”—wyrosła z tego samego ducha, który wyraził się odwołaniem edyktu nantejskiego.

Mówca wygłosił następnie świetną pochwałę rewolucji z r. 1789-go, która była słuszną rewolucją ducha wolności i sprawiedliwości przeciw uciskowi, porównując ją z rewolucją nienawiści i barbarzyństwa z r. 1793-go.

„O, wiem ja, że odziedziczyliście po tej ostatniej strachu i teroryzm,” zawołał znakomity mąż stanu, który zakończył przemówienie swoje przestroją: „Wypędzeni książęta będą kiedyś świadkami, że

republika wasza była ręką słabości i trwogi!” (żywe oklaski na prawej).

Leon Renault dowodził, że tylko prawo powszechne ma rację bytu i potępił wszelkie ustawy tworzące różnice pomiędzy obywatelami państwa. Książęta są obywatelami Francji, jak ja i wy! (Głosy z lewej: Oni przeczą temu! *Citoyens malgré lui!*) Stoi przed nami alternatywa: Rzeczpospolita albo rewolucja! (wrzawa na lewo). Niechaj senat wybiera! Jak wiadomo, senat wybrał... Nazajutrz, we wtorek, uchwalił on ustawę o baniejach w brzmieniu przekazanem przez izbę deputowanych 141 głosami przeciw 107.

Większość niespodziewana!

X.

Korespondencja tramwajowa.

Od czasu zbudowania nowych linii kolei konnej ogół publiczności przez nasze pismo i inne organa prasy domagać się zaczął zaprowadzenia t. zw. korespondencji, dającej pasażerom możność przesiadania się z jednego wagonu do drugiego dla odbycia kursu, którego zwykle pociągi kolei konnej nie obsługują.

Pomimo, że zaprowadzenie tego udogodnienia wyszłoby tylko na korzyść przedsiębiorstwa, gdyż pozwoliłoby publiczności korzystać z kolei konnej w takich wypadkach, w których dzisiaj musi obchodzić się bez niej i posługiwać innymi środkami lokomocyjnymi, towarzystwo belgijskie pozostało głuchem tak na to, jak i na niektóre inne życzenia ogółu, a nawet nie raczyło dać mieszkańcom Warszawy wyjaśnienia, dlaczego tego życzenia nie uwzględni.

Dopiero parę tygodni temu odezwał się w tym przedmiocie głos kompetentny ze strony towarzystwa belgijskiego. W *Kuryerze codziennym* p. B. Ch. umieścił wymotywowany artykuł, dowodzący, że zaprowadzenie korespondencji jest u nas zupełnie niemożliwem.

Artykuł ten jest powodem, że jeszcze raz powracamy do tej kwestji.

Osią rozumowania p. B. Ch. jest rozróżnienie dwukrotnego systemu taryf kolei konnej. Taryfa może

WIANKI.

Noc świętojańska!

Ileż to najrozmaitszych myśli i marzeń przemysła się po głowach młodzieńczych w tę piękną, letnią noc!

Młodzieńcy—idealiści w jej mroku gonią z bijącym sercem za jakimś szczęściem dalekiem, za upojeniem bezgranicznym,—za kwiatkiem paproci... Młodzieńcy—realisci za wesołą zabawą, hucznym igrzyskiem.

Jest coś w tej nocy, co jednocy wszystkich, co rozluźnia nawet konwenanse światowe, co w jeden hymn ogólny łączy pustotę z rozmarzeniem. Nieraz tuż obok siebie wyciągają się dwie dłonie dziewczę: jedna na toń wód puszcza swój wianek z figlarnym uśmiechem, druga z głębokim wejrzeniem, które zdaje się pragnąć przebić zastonę, skrywającą dalsze losy jej życia. Jedna widzi w tem tylko miłą rozrywkę, druga—jakąś nową erę w życiu, przepowiednię, wróżbę...

Pamiętam, było to w czasach, kiedy był jeszcze w gimnazjum. Całe grono nas, uczniów, urządziło „wianki”. Mieliśmy wówczas wielki mir wszędzie i liczyliśmy się omal nie do jedynych w miasteczku przedstawicieli „towarzystwa adoracji poci pięknej”. Prezesem naszego „towarzystwa” czy też związku, był niejaki Stefek, przezwany przez nas poufale „prezesiátkiem”. Był to chłopak do wszystkiego.

Zuch jakich mało, a przytem przystojny, kształtny, zręczny i zwinny. Panny kochały się w nim na zabój i dawały najrozmaitsze imiona, poczynając od Apolla a skończywszy na aniołku, a nawet djabełku.

Djabło bo też ozy miał ten Stefek! Czarne, gorzej jak węgiel, a iskrzące lepiej od zmarzniętej skry śniegu. Lubiliśmy go i cenili wszyscy, bo nas bawił swym humorem i dowcipem, a ogrzewał złotem sercem. On to urządził wszystkie zabawy nasze wspólne, on też i dowodził naszymi „wiankami”.

Dzień wigilji janowej, o którym tu chcę wspomnieć, był tak piękny, jak żadna z naszych „uwielbianych”. Słońce patrzyło pogodnie i goręcej od wszystkich szafirowych, zielonych i czarnych oczów, a ziemia otulała swą nagość w tak cudne arabeski i bukiety, jak ani jeden ze staniczków i sukienek panińskich.

Było nas piętnastu na łodziach. Choć przybór rzeki był znaczny, odważnie puściliśmy się na jej powierzchnię, ufni w Opatrzność i nasze siły. O zabawie tej opowiadaliśmy już tyle naprzód, iż cofnąć się w chwili stanowej byłoby conajmniej nieprzyzwoitem. Zresztą, dotrzymania słowa domagał się koniecznie Stefek.

Na krzaczastym brzegu rozsadiło się wiele osób. Między setkami głów niewieści, każdy z nas wyszukiwał „swojej”, starając się ją poznać czy to po rysach twarzy, czy też choćby po kapeluszu lub innych podobnych odznaczeniach.

Stefek kochał się podówczas w miłutkiej Maniusi burmistrzance, młodej gadatliwej trzpiotce. Od kil-

ku tygodni rzucał ku niej spojrzenia znaczące, posyłał sekretne bileciki z wierszykami bardzo romantycznej treści i był bliskim szaleństwa, co mu się zdarzało już nie pierwszy raz zdarzało.

Owóż na owe wianki przybyła i Maniusia z zapasem gustownie splecionych obwarzanków z liści i kwiatów.

Stefek nie posiadał się z radości. Postanowił wszystkie te obwarzanki schwytać, a później za każdy prosić—o zgrozo!—o całuska!

Gdy pierwszy wianek wypadł z nadobnej rączki jego ideału, pomknął ku niemu jak strzała. Coś się wszakże zahaczyło czy wyrzuciło, dość że wianek gdzieś znikł bez śladu. Usiłowania odnalezienia go okazały się daremnymi. Z brzegu dobiegł do uszu zawiedzionego „podbijacza serc” srebrzysty śmiech, który odchylił różowitkę wargi Maniusi i obnażył paciorki jej ząbków. To więcej jeszcze zdetonowało nieszczęsnego i tak go przeraziło, że już i drugiego i trzeciego rzuconego tą samą dłonią wianka nie pochwycił i jeno z żalem i rozpaczą spoglądał, jak te obwarzanki umykały przed nim hen! aż do morza, wspólnie z jego szczęściem, radością, całusami...

Wiadomo, co to jest obrażona duma młodzieńcza, co to jest to nagłe ściśnięcie serca, spowodowane zawodem. Jak rozniewany lew na zdobycz, tak Stefek rzucał się na krocie wianków, spadających beładnie na wodę. Tamtych od „niej” dał za wygraną, dał za wygraną nawet swemu zmiennemu szczę-

być maksymalną lub podstawową. Maksymalna polega na tem, że pasażer za każdy kurs płaci tyle, co za całkowitą przestrzeń, jaką powóz przebiega. Taki system jednakowej opłaty, bez względu na długość kursu, przyjęty jest w Paryżu. W taryfie podstawowej, obowiązującej np. w Brukseli, każdy pasażer płaci pewną kwotę stałą, do której dolicza się opłata stosunkowa do długości kursu. Taka taryfa przyjęta jest u nas.

Otóż, zdaniem p. B. Ch., przy taryfie maksymalnej możliwą jest korespondencja, a przy podstawowej nie, prowadziłoby to bowiem do zapewnienia przejazdu podwójnego za pojedynczą opłatą.

Z rozumowania tego widzimy zaraz dlaczego zarząd tramwajów w tej sprawie do porozumienia się z publicznością przyjść nie może. Publiczności idzie o to, aby za pewne kursa krótkie, np. z klubu cyklistów do ogrodu Botanicznego, z Podwala na Bieleńską, z Powązek na kolej nadwiślańską, ze stacji towarowej do Banku, albo z tejże stacji na ul. Świętokrzyską, z Nalewek na Leszno, z Krakowskiego Przedmieścia lub z Podwala do kąpieli za most, z kolei petersburskiej na terespołską itp. nie potrzebowala płacić podwójnie, a zarząd tramwajów obawia się, żeby ktoś przypadkiem za pojedynczą opłatą 5-ciu lub 7-iu kop. nie przejechał się od rogatki mokotowskiej do kolei terespołskiej lub od bieguna do bieguna. Zarząd kolei konnej poświęca zatem zysk swój własny na setkach ludzi, którzy nie chcą wyzykiwać, ale nie chcą wyrzucać niepotrzebnie pieniędzy, którzy pracują i czasu na stracenie nie mają, a poświęca ten zysk cały z obawy straty na jednym próżniaku, któremu zachciałoby się przypadkiem przez godzinę całą bez potrzeby stać na platformie tramwajowej, aby mu setki ludzi co chwila deptały po nogach.

Żeby takie zapatrywanie się na kwestję było dobrem zrozumieniem interesu przedsiębiorstwa, na to zgodzić się nie możemy.

Przypatrzmy się jednak bliżej rozumowaniu p. B. Ch., a przekonamy się zaraz, że jego obawy są fantasmagorią fiskalną.

Przedewszystkiem zauważymy nawiasem, że oprócz dwóch rodzajów taryf, o jakich p. B. Ch. mówi, istnieje jeszcze trzeci, to jest opłata stosunkowa do kursu, bez żadnej dopłaty podstawowej. Taka taryfa istnieje (a przynajmniej istniała przed kilku jeszcze laty) we Lwowie. Płaci się tam za każdą pojedynczą sekcję przejechaną w części albo w całości, opłata więc wynosi w klasie pierwszej 4, 18, 12 lub 16, w drugiej 3, 6, 9 albo 12 centów, a ponieważ jedyny węzeł łączący dwie linie tramwajowe przypada w miejscu, w którym kończy się sekcja, zatem korespondencja jest najzupełniej niepotrzebna, bo pasażer nie traci jeżeli bez biletu korespondencyjnego przesiada się na drugą linię, i gdyby dostał bilet korespondencyjny nieby na nim nie zyskał.

Mimo to zarząd tramwajów lwowskich, ulegając życzeniom publiczności wydawał bilety korespondencyjne, dopóki publiczność sama nie przekonała się, że są one całkiem zbyteczne, bo dają pasażerowi tylko tę dogodność, że nie potrzebuje za każdą część drogi płacić osobno, ale zato narażają go na utrudnioną manipulację przy wydawaniu biletów.

Taryfa podstawowa obowiązująca u nas każdemu

pasażerowi każe płacić przynajmniej za dwie sekcje a dopłacać drugie tyle, jeżeli chce przejechać trzecią i czwartą. Z tego wynika, że na ostatniej sekcji, którą wagon przebiega, nikt już do niego nie wsiada choćby z punktu końcowego szedł inny pociąg dalej, bo każdy kto nie ma możliwości przejechania za pojedynczą opłatą dwóch sekcji, uważa się słusznie za skrzywdzonego i wyzyskanego, a tembardziej czuje się „naciągniętym”, jeżeli mu każą wnieść powtórna opłatę za przejechanie drugiej sekcji dlatego tylko, że jedzie w drugim powozie. Praktykowane niedawno z powodu robót wodociągowych pobieranie podwójnej opłaty za przejazd dwóch sekcji czyli jednego kursu od placu Trzech krzyży do ulicy Świętojerskiej, cały ogół publiczności uważał jednomyślnie (i słusznie) za krzywdzące nadużycie.

Publiczność zatem żąda słusznie, płacąc za najmniejszy kurs tyle co za dwie sekcje, aby za pojedynczą opłatą mogła w każdym razie, z wyjątkiem tylko dojazdów na punkta krańcowe, gdzie kolej dalej nie idzie, przejechać owe dwie sekcje. Tymczasem dzieje się przeciwnie. Ktoś wsiada na Marszałkowskiej do wagonu, dojeżdża na plac Zamkowy, przejechał jedną tylko sekcję i to nie całą, chciałby przejechać część drugiej, udając się do kąpieli za most, tymczasem każe mu płacić powtórnie, bo dalej idzie inny wagon i musi przesiąść się do niego.

Zarząd tramwajów starał się wywikłać z tej trudności przez zaprowadzenie rozmaitych kursów wewnętrznych i zewnętrznych w różnych kierunkach, aby z każdego punktu sieci można było pewnymi pociągami przejechać przynajmniej dwie sekcje. Jest to jednakże rozwiązanie polowiczne, gdyż wszystkich takich kombinacji wyczerpać niepodobna, chyba przez utworzenie kursów rzadziej używanych, a zatem nierentownych, co przytem doprowadziłoby do takiego chaosu barw, oznak i napisów, że w końcu nikt nie mógłby się prędko zorientować z kąd i dokąd jaki pociąg podąża.

Zamiast łamania sobie głowy nad wymyślaniem coraz nowych kursów i zwijaniem ich następnie, gdy się nie procentują, kwestja korespondencji tramwajowej dałaby się załatwić u nas dwojakim sposobem.

Pierwszym i najprostszym byłoby zaprowadzenie taryfy sekcyjnej, takiej jak we Lwowie, z odpowiednim unormowaniem granic sekcji. W takim razie za opłatą 3½ lub 2½ kop. pasażer miałby prawo przejechać jedną sekcję, a przesiadłszy się do drugiego wagonu, płaciłby za drugą. Na to jednakże zarząd tramwajów nigdy się nie zgodzi, bo jak tu sobie wyobrazić, żeby ktoś za 5 groszy lub 7 mógł mieć zaszczyt posługiwania się taborem tak znakomitej instytucji. Toż w takim razie pierwszy lepszy chłopiec od szewca mógłby sobie czasem w święto takiej „fajdy” pozwolić...

Pozostaje zatem tylko wprowadzenie owej niemożliwej, zdaniem p. B. Ch., korespondencji.

Tutaj najprostszą byłaby manipulacja następująca.

Pasażer, życzący sobie korzystać z korespondencji, winien o tem (jak w Paryżu i wszędzie) zaraz przy wsiadaniu oznajmić konduktorowi; konduktor wydaje mu bilet taki jak zwykle, a nadto wyciska na

nim pieczętatkę z napisem „korespondencja” oraz datą. Pasażer z takim biletom obowiązany jest wysiąść po przejechaniu nie więcej jak jednej sekcji w punkcie gdzie linje kolei konnej schodzą się z sobą. W punkcie takim powinna być budka lub (jak w Paryżu i innych miastach) poczekalnia, urządzona w sklepie osobnym. Ztąd pasażer wsiada do nadchodzącego wagonu, który mu jest dogodnym i przejechać nim może za posiadanym biletom nie więcej jak jedną sekcję.

Jeżeli p. B. Ch. przy takiej manipulacji zdoła przejechać za pojedynczą opłatą od jednego krańca miasta na drugi, to mu ofiarujemy konia z rzędem.

Naturalnie granice sekcji przy takim systemacie musiałyby być odpowiednio i ściśle unormowane, oraz musiałyby być zaprowadzona pewna, nietrudna zresztą, kontrola w poczekalniach, jak się to praktykuje wszędzie, gdzie korespondencja między omnibusami lub tramwajami jest zaprowadzona.

Tym sposobem zadanie, które p. Ch. uważa za kwadraturę koła, okazuje się rozwiązalnem, a nawet niebardzo trudnem.

Wł. Sabowski.

Ze stołu redakcyjnego.

„Poezje Adama Mickiewicza”. Nowe uzupełnione wydanie, ułożone przez Piotra Chmielowskiego. Warszawa 1886, trzy tomy. Nakład księgarni A. Gruszeckiego.

Według słów dra Piotra Chmielowskiego, który się zajął układem niniejszej edycji pism autora „Grażyny”, wydanie to zawiera „najzupełniejszy, jaki tylko przy istniejących u nas warunkach być może, zbiór poezji Mickiewicza”, oraz dwie rozprawy prozą: „O poezji romantycznej” i „O krytykach i recenzentach warszawskich”.

Na czele tomu pierwszego dr. Chmielowski zamieścił artykuł p. t. „Adam Mickiewicz w świetle najnowszej krytyki”, który uważać można jako zwięzłe streszczenie jego obszerniejszej pracy o naszym wieszczu, wydanej w r. b. przez Gebethnera i Wolffa i już ocenionej w naszym piśmie.

Jako zwięzłe, a przez to popularne streszczenie wiadomości biograficzno-literackich o Mickiewiczu, artykuł ten jest bardzo pożądanym nabytkiem dla naszej literatury. Dziwi nas tylko pewne, widocznie miejscami, zaniedbanie formy, które w pracach Chmielowskiego w ogóle jest wyjątkowem, a w rzeczy przeznaczonej do wydania popularnego, mającego w przyszłości odradzać się w kolejnych przedrukach, szczególnież unikaniem być powinno. Z tego powodu sądzimy, iż szanowny autor nie weźmie nam za złe, że nie pomijamy bez wytknięcia nawet napatykanych tu i owdzie zwrotów, technicznych cudzoziemczyzn albo niedość poprawnych pod względem stylistycznym, np. „znajomość z literatami rosyjskimi poprowadziła Mickiewicza do bywania w ich domach” (str. 13); „poznał utalentowanego 19-letniego młodzieńca, który później (?) jako Zygmunt Krasiński miał się stać jedną z *chlub* poezji naszej” (str. 17); „osoby przedstawia w *niezrównanej* plastyce” (str. 24) i t. p.

Oprócz tego znajdujemy w jednym miejscu niekonsekwencję pod względem logicznym. Na str. 24-ej

ściu, nie chciał wszakże wyjść niepomieszczonym za pogwałcony honor. W kilka minut ujrzał się panem tuzina wianków i wianeczków, a gdy mu okłaskami okazano zdumienie i zachwyt, dobił do brzegu i posępny wysiadł z łódki.

Słońce już zaszło, a na ziemię zapadł półmrok, przetkany wonią kwiatów z okolicznych łąk i pól.

Stefek przebiegł szybko nad samym brzegiem i uciekł od gwaru. Po drodze wyrzucił wszystkie wianki, które niósł na ręku i pozostawił sobie tylko jeden, jedyny. Wianek ten podobał mu się szczególnie. Opowiadał mi później, że wpatrywał się w niego długo, tknięty czy to przeczuciem jakimś, czy może istotnym jego wdziękiem. Podobno, gdy podchodził zadumany do miasta, usłyszał za sobą dość szybkie kroki i obejrzawszy się, obaczył staruszkę z młodą dziewczyną. Obie były nędznie ubrane. Szły dość prędko i zdawały się go gonić. Zdziwiony tem, zatrzymał się. Gdy się zbliżyły, domyślił się w nich matki i córki. Matka była bardzo stara i bardzo już zwiędła, córka choć młoda, ale dziwnie brzydka, blada, chuda, ospowata.

— Widzisz, Klarcu, ma, ma twój wianuszek! — zawołała słabym głosem staruszka, podbiegając do Stefka i chwytając suchymi palcami wiszący na ręku jego wianek.

Córka uśmiechnęła się pogodnie i z niewypowiedzianą słodyczą i wdzięcznością spojrziała na mego przyjaciela.

— Będziesz szczęśliwa, Klarcu — ciągnęła dalej z trudnością staruszka — będziesz szczęśliwa! Dziękuję ci, dziękuję, śliczny kawalerze!

Przy tych słowach podała trzęsącą się dłoń Stefekowi i ścisnęła go serdecznie.

— Zbawco mój, zbawco! ty nie wiesz, tyś nas zbawił, uszczęśliwił, ozdowił! — wołała dalej z szyszką niezrównaną. — Moja Klarcia od dziś będzie zdrowa, zdrowieńka! Bóg ci zapłać! Bóg ci zapłać!

Placz przerwał jej mowę.

Stefek zdumiał się. Litość wpiła się w jego serce, czuł, że potrzeba się litować, bo to jakieś biedne, bardzo biedne istoty.

Zanim się zebrał, by o cośkolwiek zapytać, odeszły już z wiankiem. Poszedł za nimi zdaleka, śledził długo i niewidzialny przez nie, odprowadził je aż do domu.

I dziwnie smutny zrobił się od owych „wianków”. Unikał nawet towarzyszy i ze mną tylko niekiedy gawędził. Któregoś dnia, wkrótce po naszej uroczystości, poszliśmy razem na spacer. Poprowadził mnie na wąską uliczkę. Ledwieśmy w nią weszli, gdy nagle szarpnął mnie za rękaw, stanął, oczy wytrzeszczył, a potem pędem puścił się ku sieni, przy której stało proste, czarne wieko od trumny.

Podążyłem za nim. Przed oficynką na dole rozprawiała gromadka ludzi. Jedno okienko było otwarte, a w małych szybkach odbijał się blask świecy. Podbiegłem ku niemu. W ciasnej stancji stała trumna, w niej leżała dziewczyna o woskowym obliczu, z wianuszkami na czołe, a tuż przy trumnie leżał ocierał Stefek i zawodziła staruszka.

Wszedłem do stancji i na długą chwilę zatrzymałem się tuż u progu, przejęty tą cichą tragedją, tak

zwyczajną, niemal codzienną, a jednak zawsze tak do głębi wstrząsającą.

Stefek wpatrywał się w martwą niemy. Traciłem go zlekka. Otrząsnął się i chciał wysunąć się z izdebki, gdy staruszka chwyciła go za rękaw.

— Wianek jej schwyciłeś — zawołała — i z grobem wyswatales... Leży moja Klarcia, leży na wieki już! At, szczęście my w tem widziały, zdrowie, mę za dla niej, a ona w grób poszła na suchoty i wianek na nią, wszystko na nią!.. Ot, czego doczekała, ot, czego doczekała!

I płakała tym płaczem serdecznym, właściwym szczególnież dzieciom i starcom. Odgłos łkań tych zamarł szybko wśród czterech zezerniałych ścian pokoiku, jeno po duszy naszej hasał i serce nam kajał.

W ubiegłą noc świętojańską, ileż marzeń, pragnień i nadziei przemknęło przez tę skamieniałą już dziś głowę brzydkiego dziewczęcia, ileż to nadziei zagrało w tej siwej głowie starej matki! Nieubłagana niszczytelka nie liczyła się z wiarą swych ofiar i wyrwala je z łona najlepszych ich przyjaciół, z ich świata różowych myśli i błogich uczuć.

Opuściliśmy ze Stefkiem ten przybytek smutku, obaj silnie wzruszeni.

Od owego dnia nasz „prezesa” zmienił się do niepoznania i nie rozpaczal, gdy Maniusia, której wianków nikt nie schwytał, w trzy tygodnie potem stanęła z wybranym przed ołtarzem.

Ursyn.

czytamy: „*Spokój epiczny*, przedmiotowość w rozpatrywaniu spraw ludzkich itd., oto ważniejsze punkta tego stanowiska poety” (w „Panu Tadeuszu”), a e parę wierszy niżej: „to też nie unika ani głęboko wstrząsających, niemal tragicznych scen, ani nie zachowuje chłodnego spokoju tam, gdzie dusza jego drży wzruszeniem potężnym” (str. 25).

A oto niedokładność faktyczna: „Dnia 26-go listopada 1855-go roku zmarł (Mickiewicz) nagle w Stambule.”

Pod względem układu edycji, czyli porządku zamieszczonych w niej utworów i podzielenia ich na działy, nie nowemu wydaniu zarzucić nie możemy, jak również nie mamy do nadmienienia przeciw zapatrywaniom, które kierował się Chmielowski przy rozstrzyganiu, które z wierszy przypisywanych Mickiewiczowi, ale wątpliwych, umieścić w zbiorze należało.

Strona zewnętrzna nowego wydania jest prawie bez zarzutu.

R.

OBEREK.

Chłopiec.

Uciekla mi przepióreczka w proso,
Z czarną brewką, z zaplecioną kosą,
A ta kosa i tych ocząt dwoje—
Poprzysiągłem, że muszą być moje.

Poszedłem się pani matki pytać:
Pozwoli-li przepióreczkę chwytać.
Będzie moja, choć się ptaszek droży,
Po matezynej i po woli bożej.

Dziewczyna.

Uciekla ci przepióreczką w proso,
Z wiankiem ruty i dziewiczą kosą;
Nie będziesz mnie wiodł w czepcu w swe progi,
Bo mi jeszcze mój wianuszek drogi.

Próżno chodził pani matki pytać,
Przepióreczka nie da ci się schwytać.
Gońże sobie, kiedyś taka wola,
Przez zagony od pola do pola...

I gonili się tak wciąż w zawody:
Przepióreczka i parobczak młody,
A że chłopcu ta gonitwa zbrzydła
I zastawił na przepiórkę sidła.

Zdradny chłopiec wziął skrzydła sokoła,
Poszybował hen! w błękit nad pole...

Pani matki teraz już nie pyta,
Jeno z ustek pocałunki chwyta.

Bożydar.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

W sferach rządowych postanowiono poczynić starania, aby do akademii medycznej w Petersburgu mogli być przyjmowani kandydaci ze wszystkich okręgów naukowych. Dotychczas uczniowie akademii wybierani byli przeważnie z młodzieży kształcącej się w okręgu petersburskim.

Centralny komitet statystyczny ukończył pomiędzy innemi prace, dotyczące się dochodu gruntowego w Królestwie Polskiem.

Na jesieni, z inicjatywy sekretarza stanu Grota, odbędzie się powszechny spis ociemniałych.

Na dzień 25 b. m. zostali zaproszeni na posiedzenie członkowie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego, celem ponownego rozpatrzenia kosztorysu i rysunków dotyczących robót ochronnych około smoka i rur ssących dla nowych wodociągów. Kosztorys został opracowany przez biuro kanalizacyjne, z bardzo czynnym udziałem naczelnika robót regulacyjnych rządowych p. Kwiecińskiego i przechodzi podobno sumę rs. 30,000. Również przedłożony będzie ostateczny projekt ułożenia samego smoka, a nadto traktowaną będzie sprawa powierzenia firmie K. Rudzki budowy dachów żelaznych dla domu mазыnowego i kotłowni na Koszykach oraz zatwierdzenia kilku projektów konkurencji na dostawę różnych materiałów i wykonania niektórych robót.

Dnia 19-go lipca odbędzie się w magistracie tutejszym licytacja na dostawę w roku przyszłym dla straży ogniowej drzewa sosnowego 635 sążni półkubicznych i 467 fur różg brzożowych, wartości ogólnej około 7,600 rs.

Część ulicy Freta, pomiędzy Franciszkańską a Koźłą, wskutek prowadzenia robót kanalizacyjnych została zamknięta.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-jej po południu, odbędzie się ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa przemysłowego Lilpop, Rau i Loewenstein.

Jutro odbędzie się ogólne zgromadzenie akcjonariuszów Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich.

W zakładzie hr. Plater Zyberkówniej nastąpi jutro zamknięcie wystawy robót uczennic i zakończenie roku szkolnego oraz rozdanie nagród.

Z literatury.

W tych dniach opuściło prasę trzecie powiększone wydanie dzieła p. Al. Walickiego p. t. „Błędy nasze w mowie i piśmie, ku szkodzie języka polskiego popełniane, oraz prowincjonalizm”.

Jest to zbiór wyrażen nie tylko wykraczających przeciwko językowi, lecz i takich, które w rozmaitych stronach kraju są używane, to jest t. zw. prowincjonalizmów i zainteresuje bezwątpienia każdego, dbającego o czystość i poprawność języka.

Autor pragnie rozdmuchać w ziolkach gasnące zamięłowanie ku mowie ojęzycznej, a ta jego dążność powinna znaleźć szerokie poparcie u poważnie myślącego ogółu.

Bulletin stowarzyszenia do badań prawa, wydawany co miesiąc w Paryżu, obejmuje sprawozdanie o studjach naukowych naszego współpracownika, p. Adama Niemirowskiego.

Na krytyce podpisany jest adwokat sądu apelacyjnego, Ferment Duguin.

Powieść Rivière'a „*La marquise d'Argenteuil*” została przełożoną na język polski.

Z sztuki.

Andrioli wszedł w układ o nową pracę z Goupilem w Paryżu.

Będzie to zbiorowa publikacja p. t. „*Les lettres et les arts*”.

Dotąd ukazały się dwa zeszyty; jeden z następnych nosić będzie tytuł: „*Rycerz polski z XVII-go wieku*”.

Rysownik w pomienionym temacie bogate znajduje pole do rozwinięcia pomysłów.

Epoka to Kireholm, Tyszowiec, Chocima, zakończona tryumfem wiedeńskim.

Godebski wykonał w Paryżu pomnik dla Tamberlikowej, żony śpiewaka, na zlecenie jej córki, p. Gałęzowskiej.

Praca ta jest ozdobą obecnego salonu.

Z teatryków.

Wrózby krytyki, przepowiadającej powodzenie komedji p. Zygmunta Przybylskiego p. t. „*Wacek*”, spełniły się w całości.

Wesoła ta komedja grana dziś będzie po raz szósty w teatryku „*Alhambra*”.

Teatryk „*Belle-vue*” daje dziś po raz pierwszy farsę Meilhaca i Alberta Millauda p. t. „*Mademoiselle Nitouche*”.

Muzyka do utworu tego wyszła z pod pióra znanego kompozytora Herve'go.

Tytułową rolę odegra panna Tekslówna.

Z Promenady.

Przerwane od tygodnia z powodu nieprzyjemnej aury widowiska w Promenadzie za rogatką belwiderską, z dniem dzisiejszym wznowione zostają.

Goszcząca tam trupa p. Smotryckiego daje dzisiaj operetkę „*Pan Twardowski*”.

Wianki.

Niedoszła do skutku w dniu wczorajszym wskutek niepogody a urządza stataniem Towarzystwa wioślarskiego doroczna uroczystość „*Wianków*”, odbędzie się, jak zawiadamia nas komitet tegoż towarzystwa, w dniu jutrzejszym.

Dochód przeznaczony zostaje w całości na korzyść Towarzystwa opieki nad biednymi matkami i ich dziećmi.

Ogólne zebranie.

Wczoraj odbyło się posiedzenie członków Zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie.

Oprócz przedmiotów dotyczących wewnętrznego zarządu, dokonano wyborów, które dały rezultat następujący:

Prezesem zboru wybrany został po raz czwarty p. Ludwik Jenike, starszym wydziału porządku p. Ludwik Ręczyński, notariuszem p. Wiktor Hausbrandt, reprezentantem wydziału pogrzebowego p. Wilhelm Rau; na reprezentantów wydziału opieki powołano pp. Wojciecha Gersona, Jana Liedtke i Leopolda Mergenthalera.

Do komitetu zboru wybrani zostali pp. Feliks Gebethner, Kazimierz Granzow, Adolf Rintel, Aleksander Temler, Adolf Scholtze, Gustaw Ulrich, Ludwik Hildt, Ludwik Nast, Gustaw Sennwald.

Superrewizorem rachunków został pan Karol Freund.

Popis.

Wczoraj po południu, w szkole technicznej kolei wiedeńskiej, wobec przedstawicieli władz oraz licznie zaproszonych osób, odbyło się uroczyste zamknięcie roku szkolnego.

Popis rozpoczął się od przedstawienia robót uczniów, systematycznie ustawionych w osobnej sali, ozdobionej rysunkami.

Z liczby robót odznaczał się model windy kolejowej z tarczą obrotową do przesuwania wagonów węglowych oraz inne wyroby z dziedzin czterech rzemiosł, będących przedmiotem nauki.

Następnie odśpiewana została modlitwa Abta „*Dziękujemy Panu*”, poczem naczelnik szkoły odczytał roczne sprawozdanie, z którego dowiedziano się, że w przeszłym roku szkolnym, a jedenastym istnienia, szkoła techniczna kolei wiedeńskiej liczyła: w trzech klasach przygotowawczych 235 uczniów, z których 114 zostało promowanych i 26-iu otrzymało świadectwa z ukończenia szkoły przygotowawczej i w trzech klasach technicznych 93 uczniów, z których 52 było promowanych i 20 otrzymało świadectwa.

Ogółem więc w roku sprawozdawczym szkoła techniczna kolei wiedeńskiej liczyła 328 uczniów.

W końcu nastąpiło rozdanie nagród i patentów.

Wystawa.

Założona i utrzymywana staraniem hrabianki Zyberg Platerówniej szkoła robót kobiecych, urządziła wystawę publiczną tychże robót w samym zakładzie przy ulicy Pięknej pod nr. 24 — nie zaś 14-tym jak to mylnie podawano.

Wystawa ta bezpretensjonalna, bardzo sympatycznie robi wrażenie.

Zajęto na nią dwa pokoje.

W pierwszym widzimy bieliznę damską i męską, słiczne hafty do bielizny, a także suknie i okrycia damskie.

Obok znajdują się rysunki do nauki kroju tych rzeczy się odnoszące.

W tejże sali również klasa rysunków próby pracy pańienek przedstawia.

Następna sala poświęcona jest całej haftom na kanwie, materjach jedwabnych i atlasie, począwszy od zwyczajnych krzyżyków aż do złotem szytych ornamentów; hafty te odznaczają się delikatnością rysunku, gustem i artystycznym wykonaniem.

Oprócz haftowanych, zobaczyć tu można wyroby pończosznicze, dalej chustki, narzutki włóczkowe związane, zrobione z wielkim smakiem i starannością.

Uczennice zakładu utrzymują w salach tych ciągły porządek, a zarządczyni i nauczycielki udzielają objaśnień.

Dowiedzieliśmy się więc, że zakład posiada około 200 uczennic, które obok robót i robótek pobierają nauki ogólne, w zakresie odpowiednim celowi zakładu.

Pomiędzy temi dwustu uczennicami jest 60 stałych, w zakładzie mieszkających za bardzo skromną opłatą.

Roboty wykonywane są z materiału przez zakład udzielanego lub własnego uczennicy.

Przyjmują się zamówienia lub też wykonane roboty sprzedają się do sklepów lub pojedynczo.

Objaśniamy też nas, że zakład z chęcią wprowadza nowe wykłady i nauki praktyczne, gdy się tylko zbierze sześć kandydatek, poświęcić się pragnących jakimś rzemiosłu lub fachowi.

Wystawa stwierdza pożyteczność zakładu i przynosi zaszczyt tak tym, którzy to zdrowe ziarno sieją, jakoteż i samym wykonawczyniom przedstawionych przedmiotów.

Z Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Na onegdajszym posiedzeniu miesięcznym zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, pięciu członków tegoż zarządu pp. Kotłubaj, Kopijewski, Grajert, Grzybowski i Szymborski złożyli oświadczenie piśmienne, iż mandaty swe składają.

Za powód tego kroku rezygnujący podali rozterki wewnętrzne w Towarzystwie.

Równocześnie z tegoż powodu p. Wotowski wykreślił się z listy członków.

Próba.

W dniu wczorajszym, o godzinie 10-jej zrana, odbyła się próba przejazdu straży ogniowej przez ulicę Zakroczymską, tj. przez miejsca, w których obecnie prowadzą się roboty kanalizacyjne.

Po jednoczesnym prawie spotkaniu się na Placu Broni oddziałów nalewkwowskiego i mirowskiego oraz po odbytej próbie z sikawkami, poczęto przejeżdżać po niożonych naprędcie po nad rozkopami mostach, które urządzono w trzech punktach ulicy.

Próba jednak wypadła niezbyt pomyślnie, gdyż przejazd trwał przeszło godzinę, a o działaniu straży na wypadek ognia w tych miejscach zupełnie nie może być mowy.

Wąska przestrzeń ulicy, jak również wysokie stery ziemi i różnych materiałów budowlanych przyczyniły się wiele do utrudnienia działania straży.

Wczoraj również o godz. 7-ej wieczorem straż odbywała próbę gaszenia pożaru na domu nr. 15-ty przy ul. Nowomiejskiej.

== Dla bezpieczeństwa.

Na wniosek p. oberpoliemajstra dwaj właściciele domów na Podwalu i trzej na Freta zobowiązali się przerobić dotychczasowe wschody drewniane na żelazne i kamienne.

Restauracja ma na celu ochronę mieszkańców piętr wyższych od niebezpieczeństwa w razie pożaru.

== Trzy wystawy.

Na rok bieżący zapowiedziane są jeszcze trzy wystawy.

Najbliższą jest sezonowa wystawa ogrodnicza, urządzana w lipcu, staraniem tutejszego Towarzystwa ogrodniczego.

W październiku otwartą będzie staraniem muzeum przemysłu i rolnictwa wystawa nasion.

Wreszcie toż samo muzeum zorganizuje w listopadzie wystawę przedmiotów wyrobu krajowego służących do ubrania i urządzenia pomieszkania.

O projektach wystaw nieoznaczonych jeszcze ściśle, wcale nie wspominamy.

== Saison morte.

Warszawa już rozpoczęła periodyczną fazę, zwaną martwym sezonem lub porą ogórkową...

Pociągi tutejszych kolei żelaznych codziennie wywożą masę niedobitków na letnie mieszkania.

Za to w Pindach, Jabłoni, Mrozach, Nowo-Mińsku i Grodzisku ruch panuje niebывały, zwiększony w tym roku przybytkiem osób, przedtem odwiedzających wody zagraniczne.

Na pobliskich od Warszawy dworcach, w chwili przyścia pociągów, znajduje się mnóstwo pań postrojonych po warszawsku.

Przyjmowanie pociągów należy do najprzedniejszych zabaw podmiejskiej willegjatury.

== Konkurs pływaków.

Grono zwolenników pływania postanowiło wystąpić z publicznym popisem.

Konkurs odbędzie się niezwłocznie po świętojańskim przyborze Wisły.

== Z Wisły.

Wbrew groźnym przepowiedniom wróżącym powódź świętojańska, woda w Wiśle stanowczo opadać zaczyna.

Stan jej w dniu wczorajszym, o godzinie 10-ej rano, wynosił stóp 4 cali 4, a już tegoż samego dnia, o godzinie 5-ej po południu obniżył się do stóp 4-cali 2-ch.

== Przerwana żegluga.

Z powodu znacznego przyboru Wisły, a tem samem silnego prądu, berlinki dążące z towarem do Gdańska, zatrzymały się przy brzegach warszawskim i praskim.

Niemniej w pobliżu wsi Siekierki kilka tratw wstrzymało żeglugę aż do czasu zmniejszenia się siły prądu niebezpiecznego dla całości statków.

== Słuszną innowacja.

Jeden z właścicieli zakładów golenia wprowadził nader pożyteczną dla swoich klientów innowację.

Oto dla każdego ze stałych gości posiada on za-rezerwowane przybory do golenia potrzebne.

Nowość ta ma na celu zabezpieczenie gości od chorób skórnych, które niejednokrotnie w ten sposób się udzielały.

== Fartuchy u dorożek.

W swoim czasie rozporządzono, aby właściciele dorożek zaopatrzili się w fartuchy skórzane, które służą do zabezpieczenia pasażerów od ulew.

Barżo mała jednak liczba dorożek, szczególnie z dwukonnymi, posiada takie fartuchy, które właśnie obecnie w czasie ciągłych deszczów oddałyby rzetelne usługi.

== Nowa fabryka.

Na Nowej Pradze ma być założoną fabryka drewnianych świec.

Fabryka ma zatrudniać kilkudziesięciu robotników.

== Dostępne ceny.

Na wystawie pewnej pierwszorzędnej owocarni znajdujemy ogłoszenie iż „ceny są dla każdego dostępne” a poniżej: „poreja poziomek kop. 30”.

Handlujący jest widocznie optymistą, sądzi bowiem, iż każdy mieszkaniec Warszawy może wydać kop. 30 na poziomki...

== Przeciwno muzykalności.

Pan Z., zamieszkały przy ulicy Szpitalnej, oddaje się grze na trąbce.

Niepokój w porze wieczornej, powtarzający się codziennie, skłonił lokatorów do wystąpienia przeciw-

ko miłośnikowi muzyki, który pomimo obietnicy nieprzestał oddawać się niezbyt harmonijnym ćwiczeniom...

W rezultacie gospodarz domu osobiście udał się do muzykalnego lokatora, żądając oddania mu trąbki na czasowe przechowanie.

Wobec groźby wytoczenia procesu i eksmisji z mieszkania, p. Z. zmuszony był oddać instrument, gospodarz bowiem nie wierzył w głoślowne przyrzeczenia...

Dopiero po takich przeprawach spokój domowy został przywrócony.

== Oryginalne roztargnienie.

W dniu wczorajszym pani D., obywatelka ziem-ska z okolicy Skierniewic, wyjeżdżając z Warszawy pociągiem kolei wiedeńskiej, zapomniała na dworcu o... trzyletnim synku jedynaku.

Przyjaciółka pani D. znajdującą się natenczas na dworcu, pierwszym następnym pociągiem udała się na miejsce dla odwiezienia płaczącego malca.

Gdyby nie obecność tej pani, nielatwoby przyszło matce odszukać zgubionego chłopca.

== Kradzieże.

Subjekt G. zbiegł, zabrawszy rs. 107 gotówką, oraz weksel na 100 rs. należące do Hersza Kopela. — Ryfke Messinger z Tiomackiego nr 7 skradziono rzeczy za 150 rs. — Handlarzowi Eljaszowi Golińskiemu na Nalewkach pod nrem 27-ym skradziono włosów za 445 rs.

== Zaginięci.

Z mieszkania Józefa Kawerta na Jerozolimskiej pod nrem 48-ym w dniu onegdajszym wyszli dwaj jego synowie, 8-letni Władysław i 6-letni Czesław i dotąd nie powrócili.

Obaj bez czapek, boso, w spodenkach i kurtkach starych koloru ciemnego.

Poszukiwania zarządzone.

== Ze stosunków wiejskich.

W pobliżu Warszawy, we wsi Lipiny, gminy Ręczaje, miał miejsce następujący fakt, wymownie ilustrujący nasze stosunki wiejskie.

Przestrzeń leśną majątku Lipiny, około 160 morgów wynoszącą, obciążają służebności na rzecz właścicielskich kmieci wsi tegoż nazwiska.

Prawo wywożenia co rok 900 fur leżaniny i suszu służy 24-om wieśniakom, którzy jednak tego przywileju nie uważali za dostateczny, tembardziej, iż według dokumentów nadawczych niewolno im używać w lesie siekiery.

Również nie mają prawa sprzedawać wywiezionego chrustu, gdyż tabela likwidacyjna wyraźnie tego zakazuje.

Wobec tych warunków, właściciom przyszło do głowy skończyć z lasem ostatecznie i korzystając z nieobecności dziedzica oraz słabego nadzoru, w ciągu dwóch miesięcy uprzętnęli z lasu rzeczony 4,963 sztuk drzew średnicy od 5—12 cali.

Na przestrzeni 16 morgów 76 pretów płaszczyzny gruntu literalnie nie pozostawili ani jednego drzewa.

Zdefraudowane drzewo wywozili na targi do Warszawy.

Pan K., właściciel Lipin, wystąpił z pretensją do-syć późno, bo w kilka tygodni po dokonaniem nadużyciu.

Zrobiona przez wójta gminy rewizja, wykryła u niektórych poszlakowanych drzewo, z posiadania którego nie mogli się usprawiedliwić.

Ze świadków jednak nikt nie ujął winnych na go-rącym uczynku.

Wobec braku dowodów prawnych, komisarz wło-sciański przyznał panu K. zaledwie kilkaset rubli indemnizacji, redukując pretensje jego przeszło o 2,000 rs.

== Zamek checiński.

Restaurację ruin zamku checińskiego powierzono na licytacji pewnemu starozakonnemu przedsiębiorcy, który resztkami starych murów pragnął naprawić zagrożone baszty.

Wywołało to oburzenie mieszkańców tak wielkie, iż muniępalność widziała się zmuszoną wdać się w tę sprawę i przeszkodzić dalszemu niszczeniu pamiątki.

== Telefon.

W Kielcach zaprowadzony został pierwszy telefon, działający wybornie na odległość wiorsty.

Łączy on zakład handlowy p. St. Skarbka-Bo-rowskiego ze składami towarów przy kolei.

== Powieszony na kwadrans.

W zeszłym tygodniu w Daninowie, na weselu jed-nego z robotników cukrowni Leonów, jeden z dru-żbów założył się z jednym z gości, iż będzie wisiał na pasku przez kwadrans i nie mu się nie stanie.

Przyjmujący zakład powiesił rzeczywiście szcze-gólnego amatora u belki w pałapie i wyszedł z izby, obiecując przyjść w umówionym czasie.

Na szczęście, jedna z kobiet prędzej spostrzegła w-szającego i narobiła halasu.

Niefortunnego drużbę odcięto i zaledwie z wielkim trudem zdolano przywrócić do życia.

== Od pioruna.

W Tomaszowie rawskim uderzył w tych dniach piorun w dom starozakonnego Rozenbauma.

Zabił on na miejscu 14-letnią dziewczynę, a sześć osób ślinie pokaleczył.

Pomoc lekarska, wezwana udzieleną, utrzymała przy życiu cztery osoby, a dwoje osób starszych zmarło.

Piorun zabił też krowę i pogruchotał piec i sprzęty.

== Tępienie zwierzyzny.

Pomimo, że ustawa zabrania o tej porze polowa-nia na zwierzyznę, w Płocku zjawiają się po domach zamożniejszych osobistości, proponujące kupno zaję-cy itp. zwierzyzny chwytanej w sidła.

Byłoby pożądanem w interesie ochrony zwierząt, aby takich handlarzy oddawano w ręce władzy do ukarania.

Jeśli bowiem dotychczasowa gospodarka nie usta-nie, zwierzyzna wkrótce wytępioną będzie do szczyt-n.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Odbijanie rysunków na papierze lub płótnie.

Nalać do flaszeczki 4 łyty czystej wody, dosypując 1 łył alunu. Zakorkowawszy nagrzewa się flaszkę nad lampą, mając od czasu do czasu zawartość w celu przy-spieszenia roztworu. Z drugiej strony rozpuszczamy na spodeczku 1 łył pachnącego mydła w odpowiedniej ilo-ści wody; roztwór ten winien być gęsty, podobny do o-liwy i wolny od najmniejszych bryłek nierozpuszczono-go mydła. Mając na pogotowiu obydwie roztwory, za-pomocą delikatnego pędzelka smarujemy wodą alunową stronę papieru, na którą chcemy przenieść rysunek i po-zwalamy płynowi nieco podeschnąć. W ten sposób roz-prowadzamy roztwór mydła na wzorek, a gdy takowy dobrze nasiąknie, przykładamy go na świeżo do po-wierzchni alunowej arkusza czystego i kładziemy oby-dwa pod prasę z miękkimi podkładkami. Bezpośred-niemu zetknięciu się mydła z alunem towarzyszy je-dnocześnie odbicie się rysunku, który, jakkolwiek nie-zupełnie identyfikuje się ze wzorem, w każdym razie o-tyłe jest dokładnym, że z łatwością pozwala się dopeł-nić ręką. W celu uniknięcia zesznięcia i zlepiania się prasowanych powierzchni, ciśnienie powinno być niezbyt silne i tylko chwilowe.

NEKROLOGJA.

† S. p. Aleksander **Chądzyński**, rejent, po długiej cho-robie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie, prze-żywszy lat 50. Pozostałe dzieci zapraszają przyjaciół i zna-jomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha, o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. —2335—

† S. p. Marja z Pancerów **Herbczyńska**, wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 22-go czerwca 1886 roku, przeżywszy lat 67. W smutku pozostali bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 25-go czerwca, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 2-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Oso-bne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2343—

† S. p. Konrad **Rykowski**, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po krótkich cierpieniach, zmarł dnia 22-go czerwca 1886 roku, przeżywszy lat 49. Wypro-wadzenie zwłok nastąpi w dniu 25-ym czerwca, to jest w piątek, z kościoła św. Barbary na Koszykach, o godzi-nie 7-ej wieczór, a nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego odbędzie się w tymże kościele dnia 26-go czerwca o godzinie 8-ej i pół zrana. Na te smutne obrzędy poro-stała w głębokim żalu żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych. —2339—

† S. p. Stanisław **Kozłowski**, b. sędzia pokoju, oby-wa-tel ziemski i miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej cho-robie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 23-im czerwca r. b. w Nowem Mieście nad Pilicą, przeżywszy lat 54. W głębokim żalu pozostała żona, oraz dzieci i zięciowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na prze-pro-wadzenie zwłok zmarłego z Nowego Miasta do wsi Olejki, powiatu rawskiego, co nastąpi dnia 25-go czerwca r. b. to jest w piątek. —2338—

† S. p. Stanisław **Wysocki**, urzędnik Banku Handlo-wego w Warszawie, po ciężkiej słabości zakończył życie w dniu 22-im czerwca w Mieni. —2336—

† W sobotę, to jest dnia 26-go czerwca, jako w pier-wszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo o godzinie 10-ej zrana, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wyznio-tych) na Krakowskim-Przedmieściu, za duszę s. p. Stanisła-wa **Tomaszewskiego**, na które uprzejmie zaprasza się krewnych. —2337—

† W piątek, to jest dnia 25-go czerwca, jako w rocz-nicę śmierci s. p. Izabelli z Dobrskich **Mjakowskiej**, prze-pro-wadzić się będzie żałobne nabożeństwo w kościele na Je-żymie. —2334—

Yorku, chcę kupna była bardzo mała, a ceny z trudnością zdołały się utrzymać na dotychczasowym stanowisku.

Sprzedawca zdołał jednak tylko dwie nieznaczne partyjki krajowego towaru na dostawę; ceny obniżyły się.

Żyta z dowozów z Królestwa nie kupowano, żądając bezskutecznie ustępstw, do których posiadacze skłonili się nie chcieli.

Z Torunia donoszą też o obniżce cen w tygodniu minionym. Dowozy słabe.

W Kijowie płacono pszenicę 78 do 108, żyto 53 do 55, jęczmień browarny 72 do 76, owies 68 do 75 kop. za pud. Około Kijowa burze i silne grady znaczne poczyniły szkody w zasiewach.

W New-Yorku dnia 21 czerwca notowano pszenicę w towarze gotowym 0.85, mąkę 3.20.

W Paryżu pszenica 21.40, mąka 47 fr. J. Wł.

Sprawozdanie z handlu skórami.

W tygodniu ostatnim cena skór utrzymać się zdołała na rynku praskim.

Kupowano dosyć znaczne ilości bardzo chętnie, szczególnie skór ciężkich, płać po 15 1/2 do 15 3/4 kop. za funt skóry nieoczyszczonej.

W skórach lżejszych płać 15, 14 1/2, 14 i niżej, stosownie do wagi całej sztuki.

Skórki cielęce warszawskie po 2 rs. do 3.30 za parę są kupowane. Zaczyna jednak towaru tego być coraz mniej, co pozwala spodziewać się wyższych cen.

Skórki cielęce prowincjonalne płać od 19 do 20 1/2 rs. za pud suchych, stosownie do gatunku.

Skóry konskie w niskiej cenie. Płać zaledwie 3.25 do 4.50 za sztukę. J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Apolinaremu S. z Woli.—Jeżeli są dowody, to można temu panu wytoczyć proces kryminalny, a jeżeli nie, ma takich którzy do tego były dostateczne, to umieszczenie ostrzeżenia naraziłoby nas tylko na sprawę o dyfamację, którąbyśmy przegrać musieli.

LAMPY ZECERSKIE

z drążkami żelaznymi dla przymocowywania do kaset, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania. Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera warszawskiego.

Cyrk Salamońskiego.

Dziś we czwartek d. 24 czerwca 1886 r.

Wielkie Damskie przedstawienie.

W piątek d. 25 czerwca r. b.

Wielkie Nadzwyczajne przedstawienie na benefis Trupy ORSANI.

Mamy honor najuprzejmiej zaprosić na nasz benefis; ze swej strony dołożymy wszelkich starań, aby uczynić wieczór niniejszy nadzwyczaj zajmującym. W nadziei, iż Szan. Publiczność warszawska licząc nasz benefis zaszczyt raczy, pozostajemy z uszanowaniem.—*Trupa Orsani.* (775)

KOMITET

Warszawskiego Tow. Wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że uroczystość *Wianków* odbędzie się w nadchodzący piątek, to jest dnia 13 (25) b. m. i r. W razie niepogody zabawa zostanie odroczone.

Szkola 4-klasowa filologiczna z pensjonatem

FLORJANA ŁAGOWSKIEGO.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, iż z dniem 1 lipca r. b. *szkole* *moja przeniesiona będzie* z pod nr. 25 przy ulicy *Smolnej*, pod nr. 14 przy tejże ulicy *Smolnej* w Warszawie.

Podczas wakacji wszelkie interesa, dotyczące się szkoły, załatwiane będą od godziny 4 do 6 po południu w kancelarii szkolnej.—*F. Łagowski.*

— Dr *Wacław Stępiński* przyjmuje chorych bezpłatnie od godziny 4—6 po południu z chorobami *chirurgicznymi i kobiecymi*. Długa 25, Eldorado. (2333)

— Kancelarja adwokata przysięgłego *Adama Oderfelda*, przeniesioną została na ulicę Rymską nr 6 nowy (4 stary). (765)

— *Zakład leczniczy* hydropatyczno-pneumatyczny d-rów *Dobrzyckiego i Eritsche-go*. Obozna nr 5, otwarty cały dzień. (422)

— Michał *Bedlicki*, adwokat przysięgły, przeniosł kancelarję na ulicę Świętojską, nr 16 nowy. Przyjmuje do 10 zrana i od 5 do 8 po poł. (2268)

— Kob. lekarz dentysta *Olga Scholten*, Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (2139)

— *Dentysta Idzikowski*, b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wynalazca ulepszonego systemu oprawy sztucznych zębów, przyjętego z uznaniem na zjeździe dentystów w Berlinie, wstawia zęby po rs. 2, które tak pod względem dobroci materiałów użytych, jak dokładności wykonczenia przy dzisiejszym stanie nauki, można uznać za najlepsze. Przyjmuje od 10 do 6-ej. Plac Teatralny nr 11, dom Neprosa. (684)

Zarząd

warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu podaje do wiadomości, że z dniem 19 czerwca (1 lipca) r. b., stopa płaconego przez Towarzystwo procentu obniżoną zostaje o 1/2 %.

Towarzystwo zatem bonifikować będzie:

od wkładów à vue obcym 1 1/2 %, członkom 2 %,
od wkładów za 3-dniowym wypowiedzeniem obcym 2 %, członkom 2 1/2 %,
od wkładów za 7-dniowym wypowiedzeniem obcym 2 1/2 %, członkom 3 %,
od wkładów na lokację 3-miesięczną obcym 3 1/2 %, członkom 4 %,
od wkładów na lokację 6-miesięczną obcym 4 %, członkom 4 1/2 %,
od wkładów na lokację roczną obcym 4 1/2 %, członkom 5 %.

Równocześnie obniżoną zostaje stopa pobieranego procentu od skupu weksli zabezpieczonych hipotecznie i pożyczek pod zastaw papierów publicznych o 2 1/2 %.

Towarzystwo zatem pobierać będzie:

od weksli hipotecznych z terminem do 3-ch miesięcy 7 %,
od weksli hipotecznych z terminem do 6-u miesięcy 7 1/2 %,
od pożyczek na papiery publiczne 7 % w stosunku rocznym. (773)

Bank dyskontowy warszawski

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 1 lipca r. b., płać będzie od wkładów i lokacyj stałych stopę procentową w stosunku rocznym jak następuje, a mianowicie:

1) Na rachunku przekazowym za okazaniem 1 1/2 %.
2) Na rachunku przekazowym za 7-dniowym wypowiedzeniem 2 1/2 %.
Zaś od lokacyj stałych:
3) Z terminem do 3 miesięcy 2 1/2 %.
4) Z terminem 3-miesięcznym i dłuższym 3 %.
5) Z terminem 6-miesięcznym i dłuższym 3 1/2 %.
6) Od lokacyj rocznych 4 %. (772)

Kantor Banku Państwa

w Warszawie

podaje niniejszem do wiadomości, że pożyczki na zastaw wełny wydawane będą przez kantor w stosunku 2/3 części przyjętego szacunku.

Warszawa 9 (21) czerwca 1886 r.

Zarządzający (podp.) Baron G. G. Driesen.

(766) P. o. referenta (podp.) Posemkiwicz.

— *Kontrakty* najmu mieszkań, wydrukowane na stemplowym papierze na wszystkie ceny, są do nabycia w składzie *Zygmunta Szelefstajna*, Długa nr 11 przy Katedrze Prawosławnej. 2168

— *Francuska fabryka chromolitografowanych plakatów i opakowań* z blachy pod firmą *Société Générale des Cirages Français* w Moskwie i Odessie, z kapitałem 8,000,000 franków, poleca wyroby swoje artystycznie wykonane. Ceny umiarkowane. Zamówienia hurtowe przyjmuje kantor domu komisowo-ekspedycyjnego (2341)

W. KREMKY & Co.—Leszno nr 1.

— *Kucyk maści kasztanowatej do sprzedania*. Wiadomość w hotelu Saskim u szwajcara. (2340)

— *Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe u Jubilera Józefa Betchera*. Marszałkowska 139/65. (724)

— *Potrzebne są od św. Jana*: w środku miasta parterowe: *lokal z 4-ch pokoiów i składy* na zboże ze stajnią. Adresa Sub. B. O. N. w Kur. W. Administr. (2329)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6)

Cement

fabryk krajowych „*Grodziec*” i „*Wysoka*”, oraz *angielski i niemiecki* najlepszych marek, używanych przy robotach rządowych, (573)

Cegłę ogniotrwałą

angielską Ramsay'a i Glinę ogniotrwałą, białą i czarną, mamy zawsze na składzie. *Jachnikowski & Krajewski*, kantor Bieleńska 9, (hotel Paryski). Połączenie telefonem.

— *Cygaretki* (zwitki z liścia) *Passion* rs. 1. *Sulejka* rs. 2. *Rigoletto* rs. 3, oraz *Cygara Dworianskie* rs. 1. *No. 1 i Activat* rs. 2. *Reform i Boccaccio* rs. 3. *Havana II i India* rs. 4. *Selecta* rs. 5. *Minerva, Punsch i Petit Havana* rs. 6. *Regalia Britanica i Subido* rs. 7. *Diana i Lanzas* rs. 8. *Souperieur* rs. 10. Firmy *A. BERGWITZ* w Rydze polecają

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, Hotel Europejski. (661)

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Tuni*. Odebrałem, dziękuję, nie mogłem wcześniej odpowiedzieć zaw. sz. No. (2337)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od dnia 13-go maja.

P O C I A G I:	Odechodzą Przychodzą	
	godziny i minuty	
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 45 wiecz.	9 20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy . . .	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztowy 3 klasy	11 13 rano	6 43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 38 wiecz.	4 53 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Czyżewa	4 58 po poł.	8 58 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30 rano
Osobowo-miejscowy do Lublina .	7 15 rano	10 10 wiecz.
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	10 53 rano
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4 — po poł.	9 21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.		
Osobowy	6 40 rano	2 59 po poł.
Osobowy	2 50 po poł.	8 55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.		
Osobowy	2 10 po poł.	7 24 rano
Osobowy	8 8 wiecz.	3 34 po p

Pociągi spacerowe.

Na kolei warszawsko-wiedeńskiej: do Skierniewic stacji pośrednich w każdą niedzielę i dni świąteczne pociąg, wychodzący z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei bydgoskiej: do Ciechocinka po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei terespolskiej: do Mrozów oraz stacji pociągów pośrednich w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei nadwiślańskiej: do Nowogeorgiewska i stacji pośrednich w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— *Statki parowe Fajansa* odchodzą: Pośpieszne do Płocka i Włocławka codziennie o g. 6-ej zrana. — Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8 1/4 zrana. — Zwyczajne do Wyszogrodu codziennie, oprócz piątków, o g. 3-ej po poł. — Z Nowo-Aleksandrji do Sankt Petersburga codziennie o g. 5 1/2 zrana.

Statki parowe „Mazur” i „Krakus”

odchodzą do Płocka i Włocławka codziennie oprócz niedziel o godz. 8 min. 45 zrana; z Włocławka o g. 10 min. 45 zrana.

Nakładem GEBETHNERA i WOLFFA

opuszcza w tych dniach prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. t.:

BŁĘDY NASZE

w mowie i piśmie, ku szkodzie jęz. polskiego popełniane, oraz prowincjonalizmy, zebrał

Al. Walicki.

Wydanie 3-cie znacznie powiększone.—Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 20. 1370

**ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY
NA****TYGODNIK ILLUSTROWANY,**najstarsze pismo obrazowe polskie, liczące lat 27 istnienia, wraz z dodatkami nadzwyczajnym, bezpłatnym, zawierającym wybór pism **Jana Zacharjasiewicza.**

Tygodnik Ilustrowany wychodzić będzie w następnym kwartale r. b. pod dotychczasowymi warunkami i w tych samych rozszerzonych rozmiarach.

Dzięki powołaniu, jakim uwieczniona została działalność nasza w ciągu minionego półroczia, przedsięwzięliśmy cały szereg ulepszeń tak w części rysunkowej jak i literackiej, które kolejno wprowadzone będą.

Niezależnie od drukujących się powieści: „Mieczennica na tronie” J. I. Krzeczowskiego, oraz „Poruszmy z posad ziemię” Jokaia i „Święty Jur” Zacharjasiewicza, (z dodatku bezpłatnym) rozpoczniemy niezwłocznie druk pierwszej większej pracy powieściowej M. Gawalewicza p. t.:

„Majster do wszystkiego.”W ostatnich numerach Czerwca i w następnych Lipcowych, damy miejsce **przejm i nowelom konkursowym**, których uwiecznienie należeć będzie do Szanownych czytelników.W części rysunkowej, rozwijającej się coraz korzystniej pod kierunkiem J. Knapackiego, mamy dalej zapewniony **współdział najcelniejszych malarzy i rysowników.** Wkrótce też Tygodnik pomieści cykl prac: A. Gierzyńskiego, S. Witkiewicza i S. Stachewicza.

Z zarządzonego powtórnie nakładu pierwszego i drugiego kwartału, pozostała jeszcze pewna ilość kompletów (wraz z dodatkami), które po cenie prenumeracyjnej nabywać można.

WARUNKI PRENUMERATY:w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2,
w Ces. i na prow. „ „ 12, „ „ 6, „ „ 3.

Prospekty i numera okazowe, na żądanie przesyłają się bezpłatnie.

1307r

Gebethner i Wolff.**TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI****WIECZORY RODZINNE**

POD KIERUNKIEM LITERACKIM

M. J. ZALESKIEJ,

Autorki „Wieczorów Czwartkowych,” „Wędrowek po niebie i ziemi” i wielu innych książek dla dzieci.

Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu następnym, równie jak w bieżącym, w **formacie powiększonym z dwoma dodatkami**, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy, zawiera powieści wyborowe, dla młodzieży, które oprawne w końcu roku, tworzyć będą **BIBLIOTECZKĘ DOMOWĄ.**

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, WIECZORY RODZINNE na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne mające na celu rozwijanie umysłu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej emulacji. Zajęcia jakie konkursy te obudziły, zachęciły redakcję do rozszerzenia i ulepszenia tego dzieła. Obecnie dodano do dawniejszych konkursów robót dla pań. Nagrody wyznaczają się z książek, albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i zagranicą rs. 5 (t. j. w Galicji reń. 6.—w Poznańskim marek 10), stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, Warszawa, **ulica Mazowiecka 10.****LICYTACJA.**Podaje się do wiadomości, iż w dniach: **30 Czerwca, 1 i 2 Lipca** r. b., poczynając od **godz. 4** po południu, w lokalu **Sali Licytacyjnej Prywatnej** przy ulicy **Miodowej Nr 12**, sprzedawać się będą przez publiczną licytację różne przedmioty, pomimo upływu znacznego czasu i wezwań przez pisma publiczne, dotąd nie odebrane z Sali Licytacyjnej przez właścicieli tychże, a mianowicie: meble różne, pomiędzy którymi szafy dębowe bogato rzeźbione, obrazy, lustra, żyrandole, urządzenia sklepowe i inne. 1366r**Oliwę Nicejską Vierge.****Oliwę Nicejską Surfine.****Octy wyborowe z fabryki W. Trentler w Nowej-Aleksandrji.****Essencję octową, Sól stołową, Szafran, Wanilię;**

ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych**Wiktora Waligórskiego,****Nowy-Świat 38, w Warszawie.**

1241R

Albumy i Ramki do fotografii.**Papeterie, Bivoiry i gustowne Port-felle.****Portemonnaie, Porte-cigarettes, Porte-cigares.****Ecritoiry, Lichtarze, Kandelabry i kompletne przybory na piśmiennicę stoły brązowe i cuivre poli, nadeszły 1303**

do składu papieru, materiałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej 497b.

Najpraktyczniejsza Metoda**kroju sukien,**

łatwa, w krótkości i treściwie ułożona przez

E. Kaliszewską,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w Zakładzie form paryżskich

„Maison Phenix”,

ulica Niecała 12,

Cena Egzemplarza rs. 1. 1313R

Osusza i dezynfekujemieszkania, przestawia piece zwyczajne na wentylacyjne, radykalnie usuwające wilgoć, **J. Swiecianowski, Złota 6, m. 17,** (od godz. 2—4 po południu) zapłata po osuszeniu. 1234**Największy Zakład wyrobu prawdziwego****Kefiru**

leczniczego, dla udogodnienia leczących się kefirem w zakładzie przy ulicy Królewskiej 18, (róg Królewskiej i Granicznej) otworzył składy w Aptekach: pp. Sztajnera Apteka Dworu J. C. K. W., Wendy i Wiorogórski (Krakowskie - Przedmieście), Wójcickiego (Nowy-Świat), Tugut (Freta), Filanowicza (Bielajska), Borowski (Przejazd), w Instytucie Dr. Weinberga w Ogródzie Saskim, w Handlu Win Simona i Steckiego (Elektoralna). 1302

B. Skrzyński i S-ka.**ZŁOTO i SREBRO****Kupuje i Płace**

Najlepiej od małej do większej ilości. Najtaniej Biżuteria złota i srebrna.

Obrączki z 3-eh dukatów 94 próby po rs. 17.

Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.

Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.

61 Nowy-Świat, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografia p. Brandel). 979R**Henryk Juwiler, jubiler.****16 Mazowiecka****Herman & Grosman,**wielki wybór instrumentów, do wynajęcia na letnie mieszkania. — **Ceny umiarkowane.** 1163r**ODANISSET**

przyjemnego smaku i zapachu, leczy radykalnie ból zębów, osłabienie dziąseł. Niemity odór z ust, ślinotok.—Zabezpiecza zęby od pruchnienia, niszczy osad, przywraca białosć zębów. 1170

Tanie do sprzedania mało używane

Faetony, Kocz poczwórny i Wolant.

Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej 1655, nowy 9, w Fabryce. 1310

**Jedyny specjalny Skład
Koronek ruskich****w Warszawie.**ulica Mazowiecka nr 3, drugie piętro. otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych, crème i bouton d'Or.**Chustek** różnej wielkości, w tychże kolorach.**Krawatów, fanszony.****Obszycia** do chustek, z nici białych i kolorowych.**Wszewki** różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.**Zarzutki** na meble.**Koronki** do sukien, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.**MIESZKANIE**

od Ś-go Jana do wynajęcia, ul. Świętojska 1777/34, wprost Ogrodu Krasińskiego składające się z dziewięciu obszernych pokoiów, z kuchnią, zlewem i oświetleniem gazowym. Wiadomość: u właściciela. 1353

DO SIEWU!Poleca po cenach umiarkowanych **Lucernę** o wysokiej sile kielkowania, **Inkarnatkę** w wyborowym gatunku, **Rzępę ściernisk** olbrzymią,**Agentura Rolnicza**

ulica Królewska 16. 1352

Maselko stołowe

z centryfugi wyborowe,

funt po kop. 35,

SERY OWCE prawdziwe,**Sery krajowe Szwajcarskie.**

funt po kop. 22 1/2,

poleca handel

L. WRÓBEL,

w gmachu starej poczty, Krakowskie-Przedmieście 27. 1350

Sprzedaje się w całości lub częściowo

Majątek Woroninow gubernji St.-Petersburskiej, w powiecie Peterhofskim, 40 wiorst od Peterhofu, na szosie, 7,000 dziesiątin gruntu, przeważnie lasu i łąk, oraz paszy 4783 dzies. zastawione w Banku Kredytowo-rolnym, dług wynosi jeszcze 45,000 rubli Kredyt. i procentów rocznie płaci się 2,520. Budowle murywane, młyn, tartak nad rzeką. — Adresować należy do Petersburga, Wielka Masterka 4, mieszk. 2 lub wyspa Aptekarska willa Michalcewa do pani **Grade.** 1367R**LOKAL**Salon i 5 pokoiów, od bardzo dawna zajmowany na kantor komisowo-ekspedycyjny (wraz ze składem i piwnicami) na ten sam cel lub na lokal prywatny z dniem 1 Lipca r. b. jest do wynajęcia. Wiadomość: na miejscu w składzie płótna z bramy na prawo, ulica Tomackie i róg Bielańskiej 116b/600. Tamże są i 2 małe **LOKALE.** 1345R**LICYTACJA**

W dniu 18 (30) Czerwca r. b. i następnych dni, od godz. 10 zrana, w Magazynie Optycznym p. Jakóba Pika przy ul. Miodowej 4, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację wszelkiego rodzaju towarów, maszyn, zbioru broni, i t. p. od zniżonego szacunku. Protokół zajęcia do przejrzania u p. Gawryłowa Komisarza Sądowego ulica Świętojska 18. 1346

Do założenia fabryki drożdży prasowanych potrzebna jest dłuższa dzierżawa dobrze urządzonej

GORZELNIz machiną parową o sile 12—16 koni niedaleko kolei żelaznej.—Bliższą wiadomość: udzieli **J. Friedl, Chłodna 30,** w Warszawie. 1360R

Proszek Kajenny na wygubienie robactwa.
Proszek perski (dalmacki).
Trociczki, Proszek i Płyn na mole.
Trucizna na szcury i myszy, (powidła indyjskie).
Tynktura na pluskwy.
Bibuła i Lep na muchy.
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Składach Zapalek 1320

T. Kozłowskiego,
 Senatorska 27. Bracka 25.

Z powodu wyjazdu jest



POWÓZ

używany, w bardzo dobrym stanie, fabryki Romanowskiego, za przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomość: ulica hr. Berga, w sklepie p. Stoltzmann. 1344

Potrzbna jest na wyjazd

PANNA

uzdolniona do szycia gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Niecała № 12, mieszk. 15, od g. 8 do 2-jej po poł. 1345R

Od 1-go Lipca r. b.

do wynajęcia

przy placu Zielonym № 14, (gdzie Fotografia Konrada), na 1-m piętrze, od frontu

8 POKOJÓW,

przedpokój, balkon, 2 kuchnie z wodociągami, dwie piwnice i inne dogodności. Lokal ten, jako mający dwa wejścia od schodów frontowych i dwa wyjścia ze schodów kuchennych, łatwo może być podzielony na dwa mieszkania. Tamże stajnia i wozownia do wynajęcia. Stróż na miejscu wskaże, co zaś do zawarcia umowy udać się należy do właściciela Lewenberga, Włodzimierska № 21, między g. 1—4 po południu. 1316

Do sprzedania

DOM

murowany, 3-y piętrowy, za rs. 9.000. Mostowa № 11 nowy. 1336

Poszukuje się

Młyna wodnego

do wydzierżawienia, w bliskości Warszawy. Oferty wraz z ceną proszę składać w Kur. War. pod lit. C. U. 1340

Okazja Korzystnego kupna

dla tych, którzyby chcieli sprowadzić do Rosji, pod nazwą starej firmy angielskiej i marką takowej wolną od konkurencji i nader korzystną fabrykację nici szpulkowych. Pewna fabryka nici do szycia sprzedaje swoje maszyny znajdujące się w jak najlepszym stanie i dostarczone przez najlepsze fabryki angielskie podług wyprubowanego najnowszego systemu. jako to: maszyny do dublowania kręconych nici, nożyce kołowrotkowe i maszyny do polerowania, motowidła i selfaktory, kompletne urządzenia tokarni szpulkowej, która produkuje 200 gros rolek dziennie, za połowę ceny kosztu. Maszyny prawie nowe. Oferty pod № R 6535 do Haasensteina i Voglera, w Wiedniu. 1319R

AMERYKAN

parokanny, najpiękniejszego fasonu, prawie nowy, b. tanio do odstąpienia, ul. Żurawia № 28, stróż wskaże. 1343R

Fabryka i Skład

Obić Papierowych,

ROLETY w najświeższym guście, wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze, w cenach najniższych, a także wykłajania po najniższych cenach za rolę, z poręczeniem za trwałość, wykonywa tenże skład przy ulicy Nalewki, dom p. Machotkina № 9—13, wprost ogrodu Krasniskich. 1300

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krak.-Przedmieście Nr 64/58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał wielki wybór

Kretonów i Zefirów

i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo niskich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½, i t. d. 920r

OBICIA

PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze

NAJTANIEJ

sprzedaje

J. LUBELSKI i S-ka,

Marszałkowska № 142,

Rolety, Ceraty, Gzemsy

również niezwykle tanio. 1166r

Potrzbny jest

ENTREPRENEUR

dla objęcia bufetu i kuchni w klubie 29-go piechotnego Czernigowskiego pułku.—Wiadomość: w Górze Kalwarji, u Sztaba Kapitała Kozickiego. 1328

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!
Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilij.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczyście białości, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy fiasku. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,
 w Warszawie, Wierzbowa róg
 Niecałej № 1. 683R



Do sprzedania

Faetony nowe i używane, **Amerykany,** **Wolanty i Bryczki,** wszystko do jednego i paru koni, ulica Wielka № 17/43. 1339

WILLA

w Skierniewicach

w bliskości Dworca i parku, murwana do sprzedania każdego czasu.—Plany i warunki szczegółowe w **Handlu** pana Winiarskiego, Nowy Świat № 58. 1294R



KLACZ KARA

6-cio letnia, rassowa, z dobrymi chodami w pojedyncze i parze ujeżdżona, do sprzedania, Wiejska № 11. 1349R

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celeslins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używana jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobach cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Gorzelany,

Szlazak, bawiąc w kraju od 8-10 lat, obeznany z gorzelnictwem najnowszego systemu, 18 lat we fachu, posiadając świetne świadczenia, podejmując się oddać możebnie wysokie wydatki, poszukuje posady odpowiedniej od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość: Złota № 49, mieszk. 5. 1142

Zakład naukowy V kl. żeński

Jadwigi Kierznowskiej

ulica Długa № 23,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniom przychodnich i pensjonarek, oraz egzamina wstępne, rozpoczną się z dniem 3 (15) Sierpnia b. r.—Kurs nauk rozpoczyna się 1-go Września. 1311R

ŚLEDZIE POCZTOWE

pierwszego Czerwcowego połowu (Juni-Fisch) otrzymał i poleca Kantor A. W. Koczalskiego, Świętokrzyska № 31, 1-sze piętro. 1337

Lakiery i Farby

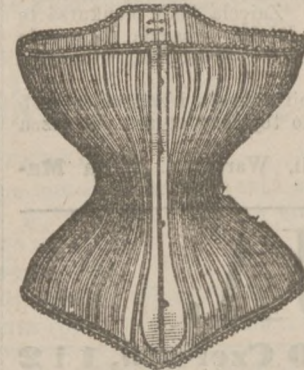
636r

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

OSTRZEŻENIE.
 Doszło do mej wiadomości, iż osoby interesowane w celu szkolenia mi, rozsiewają mylne pogłoski, jakoby istniejąca od lat 5-u fabryka moja objęta została przez p. Zygmunta Olchowicza. Ponieważ p. Olchowicz ruchomości mej fabryki wcale nie obejmował, a tylko aktem rejentałnym z d. 7 Grudnia r. z. nabył niektóre zbyteczne dla mnie przedmioty, ostrzegam przeto, iż w razie dalszych rozsiewań fałszywych wieści, będę zmuszony winnych pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Nadto nadmieniam, iż powiększwszy znacznie moją fabrykę i zaprowadziwszy najnowsze ulepszenia, prowadzę ją bez przerwy pod tą firmą:
Pierwsza w kraju Fabryka
STEMPLI KAUCZUKOWYCH
 w Warszawie, Wierzbowa 6, (hotel Angielski). 1304
Z. SUCHOWIECKI.



się fabryka poleca „Au bon Marché”, Miodowa № 6.

FABRYKA GORSETÓW

„AU BON MARCHÉ”

Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materiały i faszyny prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym faszynem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych. Ogromny zapas gorsetów ażurowych, atlasowych w różnych kolorach, gorsety drelchowe i satynkowe w różnych kolorach, gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuskie podług ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuskim.—Specjalność w gorsetach męzkich, z czem

1305R

KSIĘGARZ BIBLIOGRAF
 młody człowiek kawaler,

z 10-cio letnią praktyką księgarską obznajmiony wszechstronnie z zajęciami powyższymi zawodu, władający teoretycznie i praktycznie językami polskim i rosyjskim, mówiący po niemiecku, a także posiadający dokładną znajomość buchalterji, poszukuje od 1-go Lipca miejsca w Cesarstwie lub zagranicą, (z wyłączeniem państwa niemieckiego) na warunkach zwykłych. Na żądanie złoży najchętniej świadectwa z pełnionych obowiązków. Na czas letnich miesięcy, może wyjechać na wieś do urządzania i katalogowania prywatnych bibliotek, lub w charakterze lektora. Łaskawe oferty nadsyłać proszę pod godłem „Praca” do Biura Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senato. ska № 26. 1346R

12 włók LASU

sosnowego i młodego dębowego, przy szosie wiorst 20 od Warszawy, do sprzedania w całości lub częściowo.

FOLWARK

22 włók, 10 wiorst od Warszawy przy szosie, do sprzedania lub wydzierżawienia.—Zgłaszać się do Hotelu Europejskiego w Warszawie № 12. 1330

Dla Kapitalistów i Obywateli!

GOSPODARZ postępowy, z 13-letnią rutyną, pracujący do zeszłego roku tylko w pozagranicznych renomowanych gospodarstwach i rok 1 dla poznania stosunków w jednym z postępowo najlepszych gospodarstw tu w Królestwie, doświadczony, sumienny, pracowity, posiadający wiarogodne świadectwa i rekomendacje, życzy sobie zajmować administrację lub zarząd dóbr w Królestwie, w guberniach lub Rosji.
 Panowie, którym chodzi o tak ciężkich czasach o polepszenie gospodarstwa i o dochód, zechcą łaskawie z tej okazji korzystać.—Łaskawe oferty przyjmuje L. Jankowski, Kozuski p. Sochaczew. 1331

Anna Jasieńska

przełożona pensji żeńskiej VI klas. przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 15, zawiadamia, że zapis i egzamina przedwstępne, dla nowo-wstępujących uczennic, rozpoczyna się z 20 Czerwca i trwać będą do 1 Lipca codziennie w jawnym świetle od 10 rano do 4 po południu. Wszelkie objaśnienia, programy nauk, warunki przyjęcia, udzielane być mogą na miejscu lub przez korespondencję. 1310R

GODNE UWAGI!!!

Papierosy zwijane

10 sztuk

TELIMENA

10 kop.

nieporównanej dobroci, poleca fabryka tabaczna

A. N. Szaposznikowa w Petersburgu.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych w Warszawie i na prowincji.

Zwraca się łaskawą uwagę na firmę.

1308R

Najprzedniejszą Oliwę Nicejską,
Ocety stołowe i kuchenne,
Essencję Octową Frankfurcką,
Składy Materiałów Aptecznych
LUDWIK SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, ulica Marszałkowska Nr 140, pomiędzy Świętokrzyską a placem Zielonym.

Wileńska gubernia,
 Trocki powiat
 32 wiersi od
 Kowna.

BIRSZTANY,
Zakład Zdrojowo-Kapielowy,
 otwarty od 20 Maja (1 Czerwca).

Ceny mieszkań
 od 12 rs. miesięcz-
 nie, życie nie dro-
 gie, przejazd z Ko-
 wna 1 rs. 25 kop.

Uroczą dolinę Birsztany, położoną na prawym brzegu Niemni, zakrytą lasem sosnowym, posiada źródła stare i nowe, pierwsze najbardziej są zbliżone swym składem chemicznym do Szwajcarskiego Badenu, — drugie (źródło Wiktorji), należy do grupy wód słonych, zawiera sól głąberską i przeszło 1/4% dwuwęglanu tlenku żelaza.

Skuteczne są: w chorobach skroficznych i ich następstwach, reumatyzmie, podagrze, w przewlekłym zapaleniu stawów i okostni, w porażeniach, w krwistości brzusznej, w krzywicy, w przewlekłych chorobach kobiecych, szczególnie natury pozapalnej, w błędach, w chorobach skórnych, w przewlekłym nieżycie żołądka.

Zakład posiada 60 dobrze urządzonych wani, przyrządy do foradyzacji i stałego galwanicznego prądu, Aptekę, zagraniczne mineralne wody, gimnastykę, mleczarnię, wyrabia kumys, kefir i serwatki.

Dwa Hotele zakładowe, uroczyste prywatne wille i różne mieszkania w Mias. Birsztany, orkiestra, koncerty, cukiernia, Table d'Hôte, gazety, zabawy i przejażdżki po Niemnie.

1340r

Lekarz zdrojowy, Doktor medycyny Jan Radecki.

KONIAKI STARE

najlepszych firm:

Bisquit Dubouche & Comp.
Hennessy & Comp.
J. F. Martell.
Barnet & Fils.
A. C. Meukow.

POLECA

Skład Win, Delikatesów i Cygar Hawańskich
ALEKSANDRA BOCQUET,
 w Hotelu Rzymskim. 1350r

Tylko do 1-go Lipca r. b.
z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista
WYPRZEDAŻ
po cenach niżej kosztu do 40 procent
 nowych: mebli, dywanów, galanterji różnej, etc., w magazynach
SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,
 przy ulicy Miodowej № 10 (12),
 codziennie od godziny 9 rano do 7 wieczorem. 1277r

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzący sezon wiosenny, otrzymał wielki zapas towarów.—Krój i fason gotowej garderoby, podług najnowszej mody.

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych, dla obstałunków podług miary.

Ceny niskie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając . . . od rs. 9.—
Meksykanki wiosenne od rs. 25.—
Garnitury letnie poczynając od rs. 17.—
Spodnie „ „ . . . od rs. 5.—
Garnitury lustre „ . . . od rs. 11.—

TELEFON № 516.

Garnitury płóciennne pocz. . . od rs. 8.—
Saki lustre, czarne i kolorowe „ . . . od rs. 5.—
Kamizelki pikowe „ . . . od rs. 3.—
Meksykanki płóciennne od rs. 9.—
Garnitury beduinki, jasne i kolorowe, bardzo trwałe i dobrze się piorące, jedwabne, poczynając od rs. 17.—

FILJE: w Kijowie, na Kreszczatiku i w Charkowie, ulica Moskiewska. 234R

WANDALIN i S-ka
 Plac Teatralny
 Nr 11,
 w Warszawie.

50,000 sztuk

50,000 sztuk Cygar
 z Hawanny
 na miejscu pakowanych, otrzymał
Skład
 pod firmą
WANDALIN i S-ka.
 1369R

Nauka i wychowanie.

Uczeń klas wyższych, filolog, poszukuje korepetycji na wieś. Szpitalna 5, m. 1.

Potrzebny na wieś za miernym wynagrodzeniem korepetytor dla przygotowania chłopca do klasy 2-jej. Warunki przysłać, adres: właściciel apteki w Sobienicach przez Pilawę. 10079

Student medyk, wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor, na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś na wakacje jako korepetytor. Warecka № 14, mieszkania 15. 1397

Książki szkolne używane nabywa Bazar Szkolny, Krakowskie-Przedmieście № 18, wprost kościoła św. Krzyża. 10193

Zupoważnienia Władzy, stancja dla uczniów wprost gimnazjum III-go. Krak.-Przedm. № 2, mieszkania 7. 10224

Student matematyk, życzy sobie wyjechać na czas wakacji na wieś, jako nauczyciel. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. K. 10022

Student rosjanin, filolog IV kursu, szuka korepetycji na wieś. Bracka № 5, mieszkania 22. L. D. 10285

Student ruski kończący kurs w Warszawskim Uniwersytecie na filologicznym wydziale, szuka lekcji na czas wakacji. Wilcza № 6. Aleksy Preobrażński. 10123

Poszukuje się stałego nauczyciela do szkoły 3-klasowej, wymagane świadectwo na prawo nauczania w szkołach prywatnych. Wiadomość: Leszno № 88, szkoła. 10133

Osoba z wyższym patentem, klasowa dama gimnazjum żeńskiego, pragnie od 1 (13) sierpnia otrzymać pokój i całonocne utrzymanie, za oznaczoną liczbę godzin lekcji. Marszałkowska № 56, stróż wskaże. 10130

Nauczycielka gimnazjum pragnie wyjechać na wieś, do przygotowania uczennic do zakładów naukowych. Złota № 24, m. № 9, od 4 do 6-jej po południu. 10103

Nauczycielka młoda, inteligentna, posiadająca patent wyższy, upoważnienie przez władzę naukową, z kilkoletnią praktyką, mogącą przygotowywać do gimnazjum, udzielać początków muzyki, poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Warunki przystępne. Wiadomość: Hoża № 9, mieszkania 39, 2-gie podwórze. Przeorska. 10135

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na wieś na kondycję od 1-go Lipca. Ulica Marjańska № 4 nowy, mieszkanie 18. Zastać można z rana od 10—11, K. B. 1409

Oficer przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno wstępujących 3-jej kategorii, jakkolwiek można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki, hotel Angielski 83. 10255

Potrzebny jest korepetytor za mieszkanie i stół, dla uczniów klasy 4-tej i 1-szej, pierwszeństwo mają uczniowie klasy 6-tej lub 7-mej gimnazjum 3-go lub 5-go. Ulica Prosta № 6, mieszkania 2, od godziny 4-tej do 5-tej po południu. 10266

Student uniwersytetu, posiadający niemiecki i francuski, poszukuje lekcji. W tym celu może także wyjechać na wieś. Ul. Sosnowa 11, mieszkania 8. 10283

Pani Véber z domu Chalette, pragnie udzielać lekcje francuskiego. Proszę się zgłaszać na ulicę Wspólną № 33, mieszkanie 12, od 10 rano do 3 po południu. 10289

Posady i prace.

Zegarmistrz zdolny potrzebny do Mińska gubernialnego. Wiadomość: Giedgow zegarmistrz, Mińsk. 10168

Dona francuzka z dobrą rekomendacją zabraz do umieszczenia. Bielańska 21, u P. Cieślińskiej. 10043

Francuzka dopiero co przybyła, chlubna i rekomendowana, znająca krawiecczyznę, szycie maszynowe, przyjęłaby miejsce do warsztatu, wyręczania lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor nauczycielski. Dąbrowska. 10169

Potrzebne są panny zdadne do pracowni sukien. Ulica Pańska № 18, m. 6. 10175

Potrzebne panny do krawiecczyzny, uzdolnione. Złota № 33 nowy, m. 10, 2-e piętro od frontu. 10198

Młoda panna, muzykalna, znająca języki, życzy wyjechać na lato. Poste-restante Adela. 10201

Potrzebny jest uczeń do składania w tym firmie Jankowskiego, obeznany w tym interesie. Elektoralna róg Białej № 34. 10208

Potrzebne są zaraz panny kompletne uzdolnione do gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem, na wyjazd. Zgłaszać się można do fabryki gorsetów Joanna, róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 21. 10187

Potrzebny jest magazynier z kancelaryjnymi 2,000. Oferty w redakcji „Przewodnika” Ogródowa 20. 10061

Kiper fachowy poszukuje ściągania w prywatnych domach. Łaskawe oferty w liter. M. D. przyjmuje kantor teg. Kurjera. 10061

Potrzbny jest rzadca domu, obeznany z zarządem i reperacją domową i nie potrzebny jest rzadca dóbr, z rekomendacją i kaucją do 3,000 rs., do zarządu majątkiem samodzielnie w okolicach Warszawy, informacja codzienna, od godziny 9 rano i od 3 do 6 po południu. Chmielna 5, mieszkania 10. 9972

Francuska wykształcona życz sobie wyjechać na wieś na dwa miesiące wakacji. Proszę zostawić w kantorze Kurjera adres wyrazem: Paris A. Z. 9228

Potrzbny do składu materiałów palenicznych i wyrobów tabaczych. Elekcyjna 1. 1326

Dołny gospodarz, buchalter, doświadczony, władający kilkoma językami, znający prawo, prowadzenie zakładów fabrycznych, dystrybucji, składów z okowitą, browary, z przepisami akcyzjami obznajmiony, który przytem zna całą Europę, poleca się posady. Adresować do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, w W. K. 1320

Administrator dóbr, mający uznanie obojętne u pp. obywateli, jako uzdolniony, energiczny i pracowity, zaraz lub od 1-go lipca r. b. przyjmie posadę administratora zarządcy za niewielką pensję i tantiemę podniesionego dochodu. Oferty uprasza przesyłać do biura Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla S. Cz. 1319

Osoba z prowincji, poszukuje miejsca do gospodarstwa. Wiadomość: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, wprost Roetzlera. 10142

Potrzbne są panny, uzdolnione do staniowania i do nauki. Krucza 19, m. 2. 10166

Osoba w średnim wieku, wykształcona, wygadnie wyjechać na wieś na wakacje lub do miasta. Oferty w kant. Kurjera pod J. A. 10114

Kasjer potrzebny z kaucją. Pensja 50 rubli miesięcznie. Oferty w kiosku, plac Teatralny. 10114

Przytekin potrzebny od 11—12 lat, za całonocne życie, mieszkanie i pensję. Wiadomość: u Szustra, 27 mieszkania. 10117

Przebieg Will poszukuje czeladnika i podmiennika terminator mówiącego po polsku i po niemiecku. Krochmalna 35—51. 10117

Subjekt vel administrator, z kaucją, potrzebny do składu wódek, dobrze obeznany z czynnością. Tamże potrzebny chłopek, krępa, Brukowa 178. 1386

Potrzbny kasjer i inkasent z kaucją rs. 500. Oferty w redakcji „Przeglądu”, ul. Bracka 20. 10062

Osoba niemająca żadnej rodziny, z pewną gwarancją, poszukuje miejsca do pomocy w zajęciu domowym za całonocne utrzymanie. Wiadomość w kiosku: róg Królewski i Krakowskiego-Przedmieścia. 1338

Osoba znająca dobrze język francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość od 9—12. Nowogrodzka 17, mieszkania 17. 9923

Potrzbna dwóch uczni do cukierni, na wyjazd, jeden do sklepu, drugi do pracowni. Wiadomość: Grzybowska 19, w przybytku wafli. 10029

Porcelany z dobrymi świadectwami i rekomendacją, obeznany z aparatami nowożytnej konstrukcji, poszukuje posady od 1-go lipca r. b. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1382

Potrzbna jest maszynistka do neglżyż za dobrem wynagrodzeniem. Pańska 58/58, u pani Sobalskiej. 9989

Magrody rs. 25. Proszę o jakakolwiek pracę, w mieście lub na wsi. Bliższe rozniesienie się na miejscu. Ul. Bracka 18, mieszkanie 17, do 11 zrana. 10120

ucharka uzdatniona, z dobrymi świadectwami, poszukuje obowiązku stałego na dni. Wspólna 15, u stróża. 1414

Magazynier z kaucją potrzebny. Zgłosić się pod lit. A. Z. w administracji Kurjera Warszawskiego. 10286

Potrzbna jest panna do krawieczyzny i bielizny. Wiadomość: Żelazna Brama, w sklepie mydlarskim p. Kronenberga. 10296

Osoba młoda, przyjemnej powierzchowności, wysoka, z dobrą rekomendacją, potrzebna jest do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa, hotel Angielski. 10299

Potrzbny jest zastępca do kantoru w godzinach po południowych (od 4—10 wieczorem). Rekomendacja pożądana. Wynagrodzenie rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: kancelaryjny powozów, Senatorska 22—32. 1416

Osoba średniego wieku, posiadająca język francuski, muzykę, poszukuje miejsca tuż na wyjazd, do towarzyszy, opieki nad dziećmi, za bardzo skromne wynagrodzenie. Żurawia 1, w sklepie, od godziny 5—6. 1416

Żadca potrzebny zaraz do majątku do guberni Wołyńskiej. Wymaga 500 rubli kaucji i znajomości języka rosyjskiego. Pensja 100 rubli. Wiadomość Druga 25, Eldorado, mieszkania 14, tylko dziś i jutro. 10308

Potrzbny jest pomocnik do jeometry, na prowincję. Wiadomość: Żłota 9, mieszkania 30. 10252

Panny uzdatnione do szycia staników potrzebne, do pracowni K. Bielewskiej. Chmielna 7. 10260

Potrzbni są zaraz: ekonom do niedużego folwarku i ogrodnik, pierwszeństwo mają posiadający chlubne świadectwa i chociażby małą kaucję. Wiadomość: Hoża 26, mieszkania 4, od 4 do 6. 10259

Potrzbny zaraz mężczyzna, znający dobrze korespondencję polską i rosyjską do kantoru, zajęcia od 10 do 3 po południu. Kaucja w gotówce wymagana od 1,000 rs., za które pobierze 1% miesięcznie—pensja 25 rubli. Oferty polski i ruski złożyć w kantorze Kurjera, „adres stałe zajęcie.” 10106

Osoba w średnim wieku, przyzwoita, ze wsi, bawiąca czasowo w Warszawie, poszukuje miejsca do zarządu domem i gospodarstwem do księdza na prowincję, gdzie z całą sumiennością odpowie temu zajęciu. Adresy proszę zostawić w kantorze Kurjera K. B. 40. 10106

Kupno i sprzedaż.

Klacz kara do sprzedania za bardzo przystępną cenę, rasy anglo-arabskiej, wieku 5 lat. Wiadomość u stróża: Marszałkowska 153. 10101

Szkatułki samogrające w wyborowym gustunku, patentowane, rozmaite wielkości, są tanio do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 9805

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, stołeta, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 9805

Mebie tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Mebie salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokoiów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9696

Mebie, urządzenie 8-u pokoiów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesła, łóżka, umywalka, szafy, biblioteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska 41/111, pomiędzy Żłotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9803

Garnitur mebli greckiego fasonu, prawie nowy, do sprzedania. Długa 25, m. 28. 10082

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, sprzedam tanio. Świętokrzyska 17. 10191

Konie i krowa. Para koni młodych, zdrowych, bez wad, do każdego użytku zdających i krowa holenderska młoda, niedawno po ocaleniu, dużo mleka dobrego dająca, z powodu wyjazdu do wód są do sprzedania. Hoża 9, lokal 3. 10107

Mebie do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkanie 4, idąc do komory. 10082

Mebie salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokoiów do sprzedania. Chmielna 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 10191

Asklepija kwitnąca do sprzedania, 3 rs. 50 kop. wazon. Nowe-Miasto 15—17, mieszkania 3, 1-e piętro. 10195

Mebie, różne garnitury, otomany, szeslongi, łóżka, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 1. 10231

Wschód. Dywany najroznorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Do sprzedania: fabryki Rymonowskiego faeton wcale nieużywany, amerykański bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimka 68. 9217

Do sprzedania: garnitur orzechowy do jadalnego pokoju, składający się z kredensu, stołu na 24 osób, 18 krzeseł, 2 szafy i stołki do samowara. Ulica Widok 24, mieszkania 5, codziennie od 3 do 5 po południu. 1396

Do sprzedania: kozetka, 2 fotele, kos ułożony, pozytywka grająca 7 sztućce. Wiadomość: Krucza 48, mieszkanie 9. 10094

Tanio sprzedaje 2 szafy i 2 sofy orzechowe. Ul. Świętojeńska 28 nowy, stolarz. 10113

Skrzypce i fortepian. Forte pian za rs. 80, skrzypce za rs. 70, do sprzedania; róg ul. Chmielnej i Zielnej, u felczera. 10113

Dywany wszelkie, koldry, serwety, chodniki „najlepiej kupować” w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabatu 1074

Do sprzedania: fortepian Kralla Seidlera za rs. 270, garnitur mebli za rs. 50, lustrza za 12 rs. Ulica Sienna 25, m. 18. 10182

Wyprzedają meble rozmaitego rodzaju, nowe i używane, po niskich cenach i na raty miesięczne dają. Bielańska 8. 10182

Do sprzedania meble garniturowe, zupełnie nowe. W salonie palisandrowe, adamaszkim kryte, z ozdobnymi złożonymi lustrami i konsolami; w gabinecie orzechowe, aksamitem kryte z biblioteką; w stołowym rzeźbione dębowe, z kredensem pięknej roboty i serwantką, piękną porcelaną, ładne tremo, łóżko podwójne i szafa a także prawie nowe: karetta, faeton, para ładnych ogierów, z piękną uprzężą i liberją. Aleja Róż 8. 10136

Maszyna pończosznicza, używana, lecz w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę, u mechanika Maskarona, który na tę maszynę daje swoją gwarancję roczną. Nalewki 17. 10156

Do sprzedania w sali licytacyjnej, przy Dali Miodowej 10 (12), za czwartą część kosztu, Tygodnik Ilustrowany z lat osiemnastu. 10111

Garnitur mebli czarny, kryty aksamitem, stanio do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 15. Zakład stolarski. 10138

Maszyna pończosznicza używana, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 36, mieszkanie 11. 17157

Do sprzedania: biuro dębowe, 6 krzeseł, kredens, stolik do kart i lodownia pokojowa. Ulica Smolna-Wysoka 22, mieszkanie 5. 10075

Mebie do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko, szeslong, szafa, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, firanki. Sienna 13 nowy, mieszkania 52, wprost bramy. 9882

Faeton lekki używany, w dobrym stanie. Cena niska. Śliska 36 nowy. 9999

Do sprzedania amerykański i szory. Wiadomość: ulica Żelazna 5, u lakiernika. 10025

Mebie do sprzedania: garnitur palisandrowy, szafy, łóżko z materacami, stoliczek, machoniowe, biurko orzechowe, stoliki do kart, stół, krzesła dębowe i t. p. Ul. Żelazna 34, mieszkania 4. 10025

Łóżka żelazne różnych fabryk; wybór duży; ceny niedroższe jak fabryczne; w zakładzie pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta 15/415. 9998

Garnitur mebli, biurko, tremo, łóżka orzechowe mało używane, bardzo tanio. Bracka 10, w magazynie sukien Łojewskiej. 9932

Do sprzedania duża wygodna szafa pod porzech, za połowę kosztu. Mokotowska 51, mieszkania 9. 10048

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje, oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenwejn. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną a Żłotą. 8932

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cyfra, stolik rezonansowy, do sprzedania. Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

30-konna maszyna parowa, obecnie czynna, do sprzedania w m. Lipca r. b., w fabryce zakładów metalowych B. Hantke w Warszawie. Twarda 50. 9459

Wino szampańskie, lampa wisząca, biuro meblowe, biblioteka, dębowe, szafy: spiżarnia i do bielizny, umywalka, do sprzedania. Hortensja 7, mieszkania 2. 9855

Najtańsze w Warszawie farby gotowe olejne, pokostowe, lakierowe, szybko schnące w różnych kolorach. Jakoteż farby suche, oleje, pokosty, lakiery, terpentyny i t. p., w składzie farb malarza J. Adamskiego, ul. Marszałkowska 30, nowy 112. 7167

Do sprzedania maszyna pończosznicza, mało używana, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Browarna 14, m. 15. 9325

Fortepian o 7-u oktawach, garnitur mebli, lodownia duża, krzesła dębowe, miedź, platery, obrazy duże. Grzybowska 48—58, u stróża. 9242

Antyk, biuro duże, do sprzedania. Hoża 26—7. 8960

Pianino 100 rs. i meble, sprzedają od 11 do 5. Krucza 4, mieszkania 9. 9791

Dwie szafy z kontuarem do sprzedania. Cena niska. Podwale 14, m. 4. 9860

Mebie bardzo tanio, nowe i używane, skromne i bogate; magazyn mebli: ulica Chmielna 3, róg Nowego-Swiatu. 9815

Ogniotrwała szafka żelazna, renomowana fabryki, do sprzedania za cenę przystępną. Chmielna 23, m. 5, od 3—6. 1411

Wyżeł rasowy roczny, do sprzedania za rs. 30. Wiadomość: Mokotowska 19, mieszkania 1, od 5 do 8 po południu. 1415

Do sprzedania dębowy kredens, kanapa do spania i szafa do bielizny. Krucza 34, mieszkania 2. 1412

Fortepian za 250 rs. do sprzedania. Nowy-Swiat 5, m. 6. 10290

Mebie rypsem kryte, do sprzedania. Ulica Szkolna 6, mieszkania 4. 19294

Obrus jutowy piękny, do salonu, duży, rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 10300

20 łokci cretonu kolorowego na suknie za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 10300

75 łokci creasu półpłótna, za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 10300

Koldry pikowe duże, wyborowe, za rubli trzy, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 10300

Sztuczne madepolamy: najlepszego (31 1/2 łokci), rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 10300

Sztukę płótna krajowego (30 1/2 łokci), za rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 10300

Pianino zagraniczne, czarne, zupełnie nowe, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 10302

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania cały towar, oraz urządzenie sklepowe, w sklepie materiałów piśmiennych, rysunkowych, malarskich. Ul. Chmielna 13, tam gdzie wyprzedają. 10310

Fortepian nowej konstrukcji, o 7-u oktawach, koloru heban; drugi do wynajęcia. Miodowa 3, m. 17. 10302

Fortepian rubli 50, garnitur mebli, lustra, garniturek fantazyjny, łóżka, szafy, umywalki, biurko damskie, meble, kredens, krzesła, stół, kandelabry. Zielna 11/19, mieszkania 4. 10301

Fortepian o 7-u oktawach, hebanowy, za rs. 280. Ulica Długa 4, m. 4. 10251

Do sprzedania tanio z powodu wyjazdu: szafy, komody, łóżka, duża sofa, lustro, maszyna Singera, lampy, samowar, umywalka, stoły, akwarium, rozmaite sprzęty kuchenne. Aleja Jerozolimka 25, m. 21. 10271

Z powodu wyjazdu różne meble tanio do sprzedania. Szkolna 4, od 10—2 i od 4—6, stróż wskaże. 10269

Maszyna dynamo-elektryczna, dla zakładów galwanizerskich, Zichbank francuski etc., z powodu zwinięcia fabryki tanio do sprzedania. Obejrzeć można od 9—12 i od 4—6. Chłodna 3. 10253

Interesa handl. i majątk.

Rubli 8,800 potrzeba na spłatę wierzycielności hipotecznej na nieruchomości fabrycznej, wartości rs. 200,000, po 34,000 rubli ubezpieczonej. Wiadomość u właściciela domu przy ul. Elektoalnej 13. 10020

Poszukuje wspólnika lub współniczk, ta ostatnia ma pierwszeństwo z kapitałem 6—8,000 rs., do interesu wyrobionego i korzystnego. Oferty upraszam składać postręstante M. Z. 5. Warszawa. 10140

Sklep do sprzedania, z urządzeniem, w dobrym punkcie, za niską cenę, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: kiosk, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 10163

Sklep spożywczy dobrze procentujący, do sprzedania. Chmielna 29 nowy. 10163

Magie są do sprzedania, za przystępną cenę. Żurawia 28. 10171

Magazyn konfekcji i sukien z wyrobioną klientelą, jest do sprzedania zaraz. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. 10084

Plac zawierający około 9,000 łokci, przy ulicy Dobrej, zdający na fabrykę, do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego Adolfa Finkelhansa, przy ulicy Długiej 38 (hotel Dredeński), rano do 10, po południu między 5 a 7. 10109

Urzędnika powiatu Opatowskiego, Konstantego Plinty w Opatowie, jest do przeniesienia opis kilkunatu dzierżaw do wzięcia, oraz około 80 majątków do sprzedaży, położonych przeważnie w ziemi Sandomierskiej i w powiatach: Radomskim, Iłżeckim i Opatowskim. 10127

Kawiarnia przez lat 18 w jednym miejscu, do sprzedania. Bednarska 10. 10098

Młyn. W każdym czasie jest do wydzierżawienia młyn wodny, o sześciu gankach, na obfitej wodzie, odległy od Mińska gubernialnego wiorst 23. Do prowadzenia interesu potrzeba kapitału od 6 do 8 tysięcy rubli. Adres: Mińsk-Gubernialny, Zarząd Dóbr Gródek Hrabów Tyszkiewiczów. 9846

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 38. 1

Jest do odstąpienia zaraz handel towarów kolonialnych i różnych delikatów lub do wydzierżawienia za cenę przystępną. Bliższa wiadomość w kiosku przy ratuszu. 1395

Magie nowe do sprzedania bez miejsca. — Senatorska № 349. 9606

Pałac w Alei Róż piętrowy, z ogródkiem, stajnią, wozownią i obszernym pomieszczeniem dla służby w suterenu, wytwornie urządzone do sprzedania, lub zamiany na dom. Wiadomość: Długa № 20, mieszkania 3. 10026

Placu łokci 15,000, na willę, fabrykę, lub zakład przemysłowy, przy stacji Nowo-Mińsk, tania do sprzedania. Wiadomość: Krucza 46, od 4—6 po południu, mieszkania 4. 10009

Dystrybucja do sprzedania z mieszkaniem. Karmelicka № 13/9. Komorne tanie.

Mężczyzna samotny, lat średnich, w stanowisku, poszukuje współniczek, osoby pojedynczej, młodej i inteligentnej, do kupna majątku ziemskiego pod Warszawą. Adresy: poste-restante, Warszawa, pod lit. C. D.

Pocztalterja w mieście powiatowem Kutnie do sprzedania. Blizsze szczegóły na miejscu. 10046

Do interesu przemysłowego w biegu, zupełnie nowego i nie mającego konkurencji w granicach państwa, potrzebni, wspólnik lub współniczka z kapitałem kilku tysięcy rubli, czynni i ze stosunkami handlowymi. Oferty przyjmuje A. Bajerkiewicz, Złota № 57, mieszkania № 5. 1379

Część posesji w korzystnym do budowania miejscu w Warszawie, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Hortensja № 7, mieszkania 7. 10047

Na pierwszy do hipoteki po towarzystwie (około 9-cia tysięcy rubli) majątku ziemskiego w gubernji Siedleckiej, w pow. Węrowskim, obejmującego wólk 28 (bez serwitutów), potrzebny jest kapitał (bez pośrednictwa) na spłacenie takichże wierzytelności w sumie 13,500 rs. Ktoby posiadał takowy, zechce złożyć oferty w kantorze Kurjera pod liter. M. D. dla bliższego się porozumienia. 10033

Do sprzedania kolenja na Woli, dom z zabudowaniem nowym i ogródem fruktowym i warzywnym. Wiadomość w żółtej karczmie na Woli, dwie wiorsty od rogatek Wolskich, za cenę bardzo przystępną. 9947

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, róg Topiel i Drewnianej № 12 nowy. 9829

W każdym czasie jest do sprzedania połowa domu przy ul. Żelaznej № 32/1126, wiadomość u właściciela domu. 9845

Sklep niciarsko-norymberski, dobrze scentunujący się, z powodu zmiany warunków, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w sklepie Wandy-Ludwika, Nowogrodzka № 15. Tamże wielki wybór szlafroczków i bluzek perkalowych, po nader przystępnych cenach. 7776

Domek, plac, za 1,500 rs. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Prózna 7. 8335

Dom z ogrodem i placem frontowym do budowy, przy linii kolei konnej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 37/43, m. 1. 9294

Magie wiedeńskie do sprzedania. Szeroka-Freta 2/4. 9762

Na pierwszym numerze hipoteki majątku ziemskiego pod Łukowem, jest do odstąpienia suma 4,800 rs. na bardzo dogodnych warunkach. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod liter. Z. C. 10034

Pacht 200 krów pod Warszawą do wydzierżawienia na garncie od Lipca. Kasa łaźniak Kurtza Marjensztadt, 5—7 wieczorem. 10274

Suma rs. 10,000 na 7% potrzebna jest od 1 Lipca, na 1-szy numer, na dom położony na pryncypalnej ulicy, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami B. Z. 10278

Wyjeżdżając sprzedaje folwark 207 morgowy, 4 wiorsty zsołą od Warszawy, na dogodnych warunkach, powozik, chomonta angielskie, kasę ogniową, lustra, meble u pp. Buksana i Lubelskiego, Tłomackie 9.

Rs. 3,000 do umieszczenia, na 1-szy numer po Tow. w Warszawie. Marszałkowska 119 nowy. Rano do 9 1/2, po południu od 3—4. 10298

Ogród owocowy (około 12,000 drzew) pod Warszawą, do wydzierżawienia każdej chwili. Blizsza wiadomość: Kasa łaźniak Kurtza, Marjensztadt, 5—7 wieczorem. 10288

Sklep wiktuałów sprzedam tania. Ulica Mostowa № 18. 10304

Rubli 25,000 potrzeba na dom w Warszawie od 1-go Lipca r. b., zaraz po Tow. Kred. na 7%, bez pośrednictwa. Wiadomość: Żelazna № 39, róg Ogrodowej, w składzie maki. 10258

Wspólnik lub współniczka, potrzebni zaraz do interesu dobrze wyrobionego i dobrze procentującego, z kapitałem 3,000 rs. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod A. A. 3, składać proszę. 10261

Kupcowa do korzystnego handlu poszukuje współniczek, osoby pojedynczej, z kapitałem rs. 600 lub więcej, katolickiej, na prowincję, może być dana gwarancja. Wiadomość: ul. Krucza № 29, w sklepie p. Lubieckiej. 10263

3 składy węgla kamiennych do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 37 w składzie węgla. 10222

Rs. 14,000 jest do ulokowania na hypotekę po towarzystwie, procent, umiarkowany. Wiadomość: Elektoralna 31/35, m. 7. 10277

Dom 3 piętrowy murowany, nowy, z placem frontowym do budowania, do sprzedania bez pośrednictwa. Gotówki potrzeba około 3,500 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat 34, w fabryce waty. 10273

Restauracja do sprzedania z całym urządzeniem, kontraktem i patentem. Wiadomość na miejscu u właściciela zakładu, ulica Nowo-Wiejska № 26. 10262

Lokale.

Tanie mieszkania w domu nowym i do wy magań komfortu zastosowanym, a mianowicie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od 160 rs., 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od 190 rs. Śliska № 50 nowy. Tamże stajnia i wozownia za 80 rs. Wiadomość na miejscu codziennie od 5—7 po południu. 1410

Do wynajęcia 2 pokoje z pasażem, na 2-m piętrze w oficynie. Długa № 21. 9982

Do wynajęcia pokój przy familji. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 54. 9980

Od 8-go Lipca pokój umeblowany z osobnym wejściem, na 1-m piętrze. Róg ul. Marszałkowskiej i Próznej № 147, stróż wskaże. 9933

Pokój duży lub mały, z meblami lub bez, samowarem, usługą, na żądanie całodziennym życiem, od 1 Lipca. Bracka 10. 10172

Pokój porządnie umeblowany, od 1 Lipca do wynajęcia. Ul. Zgoda № 7, stary 3, drugie piętro, miesz. 5, w oficynie. 10143

Umeblowany elegancko z fortepianem lokal porządny, frontowy, 2-e piętro, z balkonem: salon, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, do wynajęcia na 2 miesiące, dla przybyłej na kurację przyzwoitej, odpowiedzialnej osoby lub rodziny. Królewska 1, miesz. 9, blisko ogrodu. 10154

Bardzo tani! dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od św. Jana. Nowolipie № 2. 10096

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 400 rs. rocznie. Aleksandrja № 17. 9966

Przy ul. Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu № 40/389, w każdym czasie do wynajęcia lokal na pokoje umeblowane, 9 pokoiów pojedynczych, z osobnym korytarzem; 5 obszernych piwni na skład win lub t. p. Wiadomość u rządcy domu. 1378

Sklepy tania do wynajęcia przy ul. Nowo-Senatorskiej № 6. 9863

Elegancki lokal, 8 pokoiów, kuchnia, kąpiel, z żyrandolami do gazu i wszelkimi wygodami, za 750 rs. rocznie. Chmielna 134.

Sklep z mieszkaniem w każdym czasie do wynajęcia, może służyć na zakład kolonialny lub też na naftę, mydło i szynk, przy ulicy Pańskiej № 88 nowy. 9990

Do najęcia na 1-m piętrze dwa pokoje z łożniotrawą skarbcem, szafami i osobnym wejściem, zdatne dla notariusza, skład lub biuro. Cena 350 rs. Senatorska 32. 1377

2 pokoje z przedpokojem, na 3-m piętrze od frontu, do wynajęcia od św. Jana za rs. 225 rocznie. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1381

Zdrowe letnie mieszkanie i tanie, mniejsze lub większe. Wiadomość: Świętojańska № 5—7, mieszkania 5. 9816

Letnie mieszkanie, od 8-go Lipca do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, na dole, z ogródkiem, w Skierniewicach, przy stacji. Cena przystępna. Wiadomość: Sosnowa № 9, mieszkania 8. 10041

Pokój frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar. Wspólna № 40, mieszkania 6, stróż wskaże. 10003

Nowy-Swiat 70, wprost Świętokrzyskiej, do najęcia od 1-go Lipca, na 1-m piętrze osiem dużych pokoiów, kuchnia, balkon, wszelkie wygodę; tamże sklep i pokój za sklepem. 9747

Miodowa 15 nowy polic., do wynajęcia lokale, po 3 i 2 pokoje, oraz jedna wozownia. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1393

Sklep obszerny z pokojem, w którym obecnie znajduje się skład bielizny, do wynajęcia od św. Jana, Miodowa № 15 nowy polic. Wiad. w biurze właściciela domu. 1392

Letnie mieszkanie w majątku Dębe Małe, 20 minut drogi od Wołomina. Domki oddzielne w ogrodzie owocowym. Nabiał i warzywa na miejscu; łaźienka na rzecze. Codzienna okazja do Warszawy. Blizsza wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 10164

Piwnica do najęcia każdego czasu na skład win, z obszernym wejściem, przy ulicy Długiej 16, wiadomość u stróża. 10115

Pokój lub dwa, ze wspólnym przedpokojem do odnawienia, dla osoby przyzwoitej; na żądanie usługa, samowar, lub całodziennie życie. Senatorska № 28, mieszkania № 23. 10194

Sklep obszerny z mieszkaniem. Twarda 7, róg Marjańskiej, do wynajęcia w każdym czasie. 10199

Poszukuje się mieszkania, składającego się z 3 pokoiów, przedpokojem i kuchnią, w blizkości Placu Teatralnego. Łaskawe oferty uprasza się pod lit. E. F. 120 poste-Resistente.

Dwie panie, które chciały od 20 Lipca wynająć pokój, przy ulicy Czystej № 6, racza się zgłosić. 10314

Do wynajęcia w każdym czasie mieszkania, na dwa lub trzy miesiące, ładnie umeblowane, z fortepianem, na 1-m piętrze pięć pokoiów, kuchnia, przedpokój. Tamże są niektóre meble i oleodruki do zbycia. Żurawia № 12, m. 5. 10303

Pokój do wynajęcia zaraz przy familji, z meblami. Chmielna 62 nowy, m. 6. 10306

Do wynajęcia zaraz 3 umeblowane pokoje z usługą, od frontu, razem lub osobno, do 1 Września. Hoża 20, m. 5. 10305

Pokój duży frontowy o dwóch oknach, z osobnym eleganckim wejściem, do wynajęcia. Może być ze wspólnym umeblowanym salonem. Ul. Obozna № 5, róg Sewerynowa, wiadomość w mieszk. № 6. 10293

Nowy-Swiat № 1, od 1-go Lipca do wynajęcia od frontu na 2-m piętrze 5 obszernych pokoiów, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby z dwoma wejściami, wodociągiem, zlewem i innymi wygodami. Wiadomość na miejscu od godz. 11 do 6, stróż wskaże. 10148

Od 1-go Lipca r. b. potrzebny lokal na większy warsztat mechaniczny, przy ulicy Marszałkowskiej lub w blizkości tejże. Oferty proszę złożyć: Mazowiecka, dom Emla № 11, u Quaasa. 10256

Do wynajęcia od 1-go Lipca lokal parterowy z 7 pokoiów złożony, ze wszelkimi wygodami. Cena przystępna. Wiadomość: Beryńska 8, u stróża. 10264

3 pokoje kompletnie umeblowane, z kuchnią, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 13 Lipca do 13 Września r. b. za rs. 100.— Wiadomość: Marszałkowska № 76, mieszkania № 8. 10276

Letnie mieszkania do wynajęcia, wiorsta za rogatką Belwederską w willi № 41. A w Sielcach obok Marcelina, składające się z 4, 2 lub jednego pokoju z kuchniami, wendami i balkonami, ceny znacznie niższe, spacer w parku. Wiadomość: ulica Warecka № 10 nowy, mieszkania 5. 10257

Od 8-go Lipca, 1-e piętro, balkon, 6 pokoiów, pokój dla służby, przedpokój, kuchnia, ze zlewem; sklep z mieszkaniem za 400 rs. rocznie. Chmielna № 12, 3-ci dom od Nowego-Swiatu. 10105

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcyjne i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bieleńskiej. 2485

Do wynajęcia od 1 Lipca pokój przy familji, z oknem wychodzącym na ogród, dla emeryta, panią ucieszczejacą od magazynu.—Tamże jest do sprzedania: patent dystrybucyjny, lampa wisząca, pół tuzina noży i widelec. Grzybowska 58/48 stary, mieszkania 28, w oficynie. 1368

Mamy dowody wyleczenia przez miesiąc murek pęcherza; można wyjechać na wspólny koszt. Oferty do kanonu Kurjera Warszawskiego „Mężczyźnie.“ 9986

Wykwalifikowany introligator i galanternik, z powodu nadchodzących wakacji przyjmuje do nauki panów studentów lub innych, którzyby się chcieli dla przepędzenia czasu w tymże zawodzie kształcić. Nowy-Swiat № 28 nowy, 30 stary. W. Knochalski. 10049

Tapicer przyjmuje roboty do siebie lub wykonywa na miejscu, nawet na prowincji, stosunkowo tania. Aleksandrja 20, stróż wskaże. 10055

Po rs. 60 serwisy stołowe na dwanaście osób, z najlepszej porcelany, ładnie malowane, w komplecie następującym: trzy tuziny talerzy płaskich, tuzin głębokich, tuzin deserowych, tuzin komputowych, tuzin filiżanek, cztery półmiski owalne, dwa półmiski okrągłe, jedna waza duża, dwie siołki, 4 salaterki, jedna komputowa, dwie musztardniczki, dwie solniczki. Razem sztuk 102, sprzedaje najtaniej, bo w lokalu prywatnym. Zakład malowania na porcelanie Fijałkowskiego, Elektoralna 28. 10161

Smietana wyborowa, zawsze świeża. Skład produktów wiejskich. Marszałkowska 119.

Czereśnie zawsze świeże, kop. 12 funt, z ogrodu p. Jankowskiego. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119. 10077

Zastrzegam, żeby nikt nie nabywał biletu loteryj, obecnego ciągnięcia № 10106, właścicieli biletu G. Naroska. Kupiony przez Goldhejmera u Margulies. 10122

Szafiroki perkalowe od rs. 1 k. 70 i 100. Stowe i na obstalunek, w pracowni sukna Leszno 27, mieszkania 21, (dawnej Senatorska 27). 10039

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i damskie, przeniesione tymczasowo z Włodzimirskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Pianina do wynajęcia na letnie miesiące, na b. dogodnych warunkach. Świętokrzyska 29, skład fortepianów K. Frutkowskiego. 9926

Paryżkim sposobem pranie koronek i tkanin. Senatorska 10—29, prawa oficyna. 8871

Fortepiany i pianina przyjmują do wspaniałej gruntownej reperacji, oraz sprzedają kupno i wynajem. Ulica Nowy-Swiat № 3, A. Gruszczyński. 9926

Aristony, herofony i inne instrumenty, przyjmują się do reperacji w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trebackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2, u W. Kruzińskiego. 8796

Majoliki krajowe rzeźbione z fabryki Stanisława Kamińskiego, sprzedaje się w branie № 8 przy ulicy Senatorskiej (gdzie dawniej obrazy Somera), po możliwie niskich cenach. Sprzedaż potrwa tylko kilka krótki. 9571

Młoda osoba wyjeżdżająca do Szczecina, poszukuje towarzyski na 30 dni, koszt. Wiadomość: Zgoda № 5, m. 36, codziennie od 10—7. 10001

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie 18. Kantor przewozowy załatwia wszelkie ekspedycje na kolejach i komorze, przewozi wszelkie towary inwentarza i mebli. Prowadzi na specjalnych do tego wozach Fabryka skrzyń i opakowań, opakowywa meble, lustra, fortepiany i posiada gotowe skrzynie na składzie. Telefonu № 135. 9942

Jak dawniej przyjmuje do roboty krawców z danego materiału, przerabiam i używane, jedwabne i kretonowe. Cena niska. Nowy-Swiat 54 nowy, m. 13, na dole. 9942

Zręcy się tylko za brane w obrot. 9942

Najtrwalsze a nie drogie pończochy, skarpetki, rękawiczki. Marszałkowska 9642, blisko ogrodu.

Obiady prywatne. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 10044

Lombardowe kwity kupują. Ulica Aleksandrja № 20, mieszkania 22. 9979

Osoba wykształcona poszukuje towarzyski do życia, pod warunkami osobistego porozumienia. Deklaracje w kantorze lit. E. M. 10284

Na czasie. Do Ciechocinka wyjeżdża osoba na godną zaufania, życzy sobie zabierać niemieck. Ulica Pańska 19, 1-e piętro. 10284

Letnie mieszkanie w blizkości Wawra, 30 rubli sezon; do sprzedania mundurowe, filologiczne na lat 10, wanna cynkowa, ul. Sienna 21, mieszkania 4. 10039

Bukowska akuszerka, przyjmuje spodziewające się słabości, we wspólnym i oddzielnych pokojach, opieka troskliwa, skreca, umieszczenie dziecka, opłata niska. Bednarska № 21. 9255

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje spodziewające się słabości lub odbywające kurację, za przystępną cenę. Dyskretnie zapewnia się. Ulica Złota № 5, m. 24. 9942

Poszukuje dziecka na garnuszek, do brych rąk. Ul. Okopowa № 10.—Krysza Malcz. 10205

Dnia 21 b. m. przed południem, zgłosić na ulicy Senatorskiej pugilaresik zawierający recepty doktora Gepnera ruble. Łaskawy znalazca odnieście na Wąską № 7, za nagrodą. 10205

W niedzielę dnia 20 b. m., zginęła mała mała mors. Znalazca raczy oddać dzieć na ulicy Chłodnej № 56, m. 29, za nagrodą. Przywłaszczyciel sądowo ukarany będzie. 10099

W dniu 19 b. m., na stacji Bzin drogą żelaznej Włang.-Dąbrowskiej zamieszkała walizka z rzeczami, w której się znajdował z doręczaniem zamienionej zechciał się na ulicy Wspólną № 36, mieszkanie w Warszawie. 10163

Pies duży, na łbie i przednich łapach mały, uszy obcięte, przybłąkał się do Czerwca. Ulica Chmielna № 132/76. 10163

Zginął pies (dog) młody, popielaty, z łaty, oczy rybie, uszy obcięte, długi. Za odprawienie na ulicy Wąskiej № 15 (1A), stosowna nagroda. 10163

Para mopsów amerykańskich: pies i kura, rzadkiej piękności, do sprzedania Bagno 4, mieszkania 15. 10163

Zginął pies, wyżeł angielski, mały, z łaty, pod szyją biały, kołce łap białe, ciemnoczerwony; wabi się „Trym.“ Za odprawienie na Leszno pod № 24, groda, do Szpotakowskiego. Nieprześladać będzie pociągnięty na drogę. 10163